

DWUTYGODNIK MIEJSKI

# KRAKÓW.PL

Nr 12 (98), 5 września 2012

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

## Kraków stawia na młodych

Dynamika, kreatywność, innowacyjność

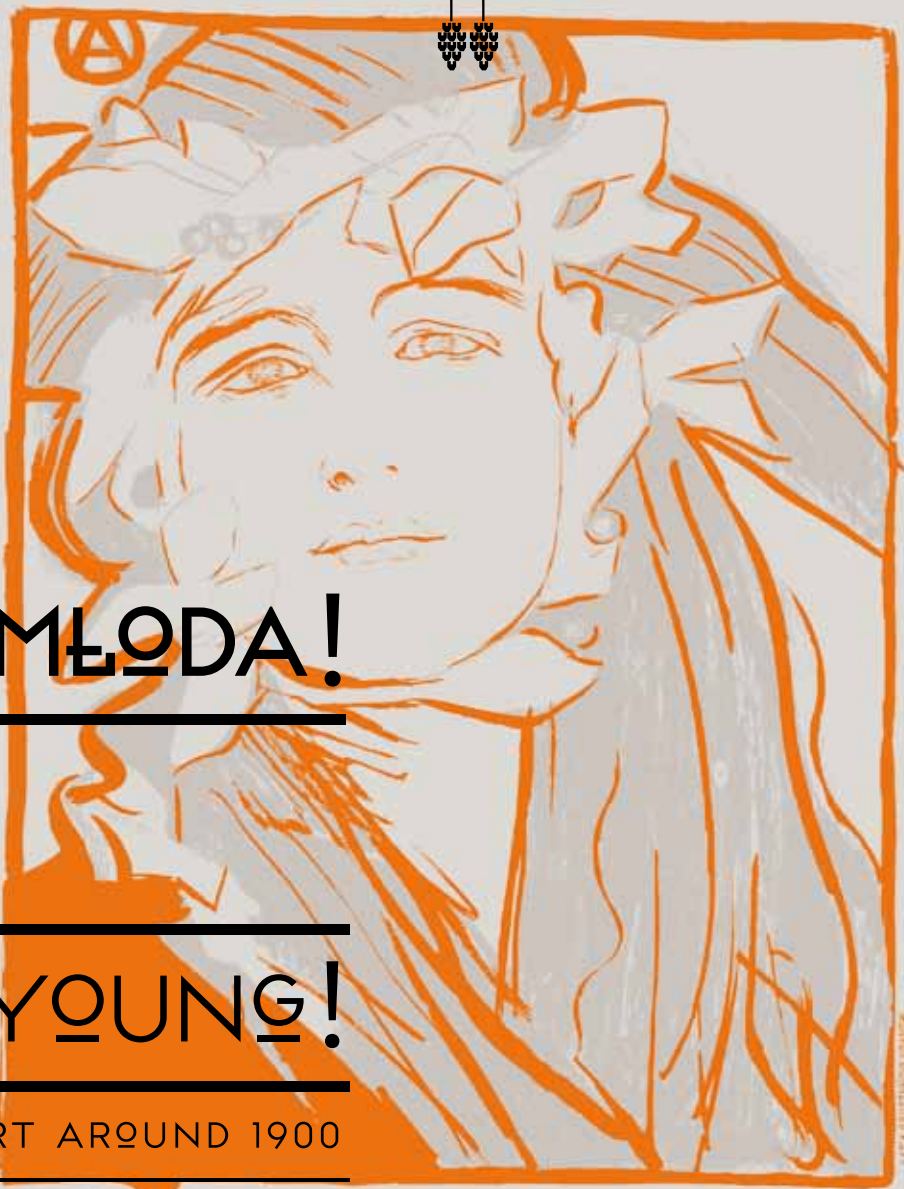
**Jak uzdrowić finanse?**

Rozmowa z Lesławem Fijałem,  
Skarbnikiem Miasta Krakowa

**Kraków rozmawia o edukacji**

Najważniejszy jest dialog

26.09.2012 - 29.09.2013



# ZAWSZE MŁODA!

## POLSKA

SZTUKA OKOŁO 1900

# FOREVER YOUNG!

POLAND AND ITS ART AROUND 1900



ZAPRASZAMY DO ZMODERNIZOWANEGO ODDZIAŁU  
MUZEUM NARODOWEGO W KRAKOWIE -  
KAMIENICY SZOŁAJSKICH, PL. SZCZEPAŃSKI 9  
(KSIĘGARNIA, KAWIARNIA, PUNKT INFORMACJI MNK)

[WWW.MUZEUM.KRAKOW.PL](http://WWW.MUZEUM.KRAKOW.PL)

Organizator: Muzeum Narodowe w Krakowie

Sponsorzy

Partner

Honorowy patron medialny

Patroni medialni



[WWW.KRAKOW.PL](http://WWW.KRAKOW.PL)

onet.



# Kraków z pomysłem

**W** Krakowie trwa akcja społeczna i konkurs „Skarbonka pomysłów dla miasta Krakowa”. Inicjatywa ma na celu zidentyfikowanie i wdrożenie działań z zakresu promocji i rozwoju oferty kulturalno-rozrywkowej miasta, na których najbardziej zależy jego mieszkańcom. Akcja rozpoczęła się 20 sierpnia na Rynku Głównym i potrwa do 18 września. Projekt organizowany jest przez Urząd Miasta Krakowa i firmę Skandia Życie TU SA.

Uczestnicy konkursu mogą zgłaszać pomysły w czterech kategoriach tematycznych:

1. impreza sportowa lub kulturalno-rozrywkowa, jakiej brakuje w Krakowie, a która promowałaby miasto na całym świecie;
2. hasło promocyjne dla Krakowa, odzwierciedlające jego walory kulturowe, klimat, potencjał oraz unikatowość;
3. lista 10 miejsc w Krakowie (poza głównymi atrakcjami turystycznymi miasta), które najlepiej oddają krajobraz kulturowy Krakowa i które koniecznie trzeba zobaczyć;
4. pomysł na nietuzinkowy sposób czerpania przyjemności z oferty kulturalnej Krakowa przy wykorzystaniu własnych środków finansowych.

Pierwsze zgłoszenia konkursowe można było złożyć 20 sierpnia,

podczas imprezy inauguracyjnej akcją na Rynku Głównym. Specjalnie na tę okazję przygotowano różnego rodzaju atrakcje: gry i zabawy edukacyjne dla dzieci oraz dorosłych, a także konkursy plastyczne. Potem specjalna skarbonka pomysłów została przeniesiona na Mały Rynek, gdzie pozostanie do 18 września br. Pomysły będzie można przysyłać również za pośrednictwem strony: [www.skarbonka-pomyslow.pl](http://www.skarbonka-pomyslow.pl).

O wyborze najlepszych propozycji zdecydować oryginalność i kreatywność pomysłów oraz ich przydatność dla społeczności lokalnej i turystów. Laureaci zostaną nagrodzeni kartami prezentowymi do salonów Empik.

Skandia aktywnie angażuje się w przygotowania największych imprez sportowych organizowanych we współpracy z lokalnymi władzami, takich jak: Tour de Pologne, Skandia Maraton Lang Team, Cracovia Maraton czy Bieg Trzech Kopców.

Redakcja KRAKOWA.PL



foto: Paweł Krawczyk / UMK

## KONKURS

W ostatnim, przedwakacyjnym numerze KRAKOWA.PL zadaliśmy następujące pytania: 1. Jaką nazwę nosi boisko ufundowane przez holenderską reprezentację dla dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 93 im. Lucjana Rydla?. 2. W ilu dyscyplinach sportowych będzie rywalizować młodzież w ramach lipcowej Juliady? Prawidłowe odpowiedzi to: 1. Boisko ufundowane przez Holendrów dla dzieci Szkoły Podstawowej nr 93 nosi nazwę Orange Cryuff Court 2. W ramach Juliady młodzież będzie rywalizować w dziesięciu dyscyplinach sportowych. Zwycięzcy

konkursu: Jolanta Czaicka, Iwona Piecuch i Agnieszka Gierek-Kęsik otrzymali podwójne zaproszenia na spektakle Krakowskich Miniatur Teatralnych. A oto najnowsze pytania konkursowe: 1. Jaką muzykę prezentuje festiwal Sacrum Profanum? 2. Podaj tytuł najbardziej znanej symfonii Henryka Mikołaja Góreckiego. Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: [redakcja@um.krakow.pl](mailto:redakcja@um.krakow.pl) do 10 września 2012 r. Na zwycięzców czekają bilety na koncerty festiwalu Sacrum Profanum.



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Informacji, Turystyki i Promocji Miasta, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4  
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 161, I piętro, tel. (12) 616-13-86, e-mail: [redakcja@um.krakow.pl](mailto:redakcja@um.krakow.pl)

Redaktor naczelny: Beata Klejbuk-Goździalska

Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Koziół, Jan Bińczycki, Małgorzata Kubowicz, Kinga Sadowska, Magdalena Bartlewicz, Katarzyna Fiedorowicz-Razmus, Filip Szatanik, Joanna Kijowska, Joanna Dubiel

Zdjęcia: Wiesław Majka, Paweł Krawczyk. Okładka: fot. Paweł Krawczyk

Projekt graficzny: PReTEKST. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio

Druk: DjaF Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

### Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich.

KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wysłouchów 22a, ul. Wysłouchów 27, ul. Kamińskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Słoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiółka 1, ul. Jerzmanowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasińskiego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się **19 września**.

## W numerze:

### FORUM EKONOMICZNE W KRYNICY

#### 4. Kraków stawia na młodych

Dynamika, kreatywność, innowacyjność

### FINANSE

#### 7. Jak uzdrowić finanse?

Rozmowa z Lesławem Fijałem, Skarbnikiem Miasta Krakowa

#### 9. Bajka o Janosiku

Felieton prezydenta Jacka Majchrowskiego

### MIASTO

#### 9. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

#### 10. Kraków rozmawia o edukacji

Najważniejszy jest dialog

#### 11. Unia wspiera szkoły muzyczne

Na finiszu perspektywy finansowej

#### 11. Zaprojektuj pomnik i ogród

Gmina ogłasza konkurs

#### 12. Nowa Huta przyszłości

Znamy zwycięskie projekty

#### 13. Sport dobry na wszystko

Trenuj na Kolnej!

#### 14. Słoneczniki dla najlepszych

Rodzice ocenili ofertę dla maluchów

#### 14. Szukamy przyjaznych miejsc

Rusza druga edycja akcji

#### 15. Elektrycznie i ekonomicznie

Atrakcje Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu

### KULTURA

#### 16. Noc inna niż wszystkie

Strofy, jamby, dytyramby...

#### 16. Jedna sztabka złota

Krakowski artysta na sopockiej plaży...

#### 17. Sacrum Profanum po raz dziesiąty

Polscy kompozytorzy w roli głównej

### RADA MIASTA KRAKOWA

#### 18. Nowe życie blokowisk

Szansa dla zaniedbanych osiedli

#### 19. Lekcja działalności charytatywnej

Szwedzi w Krakowie

#### 19. Honorowy obywatel Krakowa

Tytuł dla prof. Mieczysława Tomaszewskiego

#### 20. Wierzę w dialog

Felieton Małgorzaty Jantos

#### 21. Pomoc do kwadratu

Delegacja Grupy Ratowniczej R<sup>2</sup> w Krakowie

#### 22. Radni z bliska

Jerzy Fedorowicz

#### 23. Głos dzielnic

### HISTORIA

#### 24. Pułkowy jubileusz

16 sierpnia 1884 roku...

#### 25. Kalendarium krakowskie

#### 26. Ogłoszenia

# Kraków stawia na młodych



4 września rozpoczęło się trzydniowe Forum Ekonomiczne w Krynicy – jedno z najważniejszych krajowych wydarzeń gospodarczych, zwane często „polskim Davos”. Nie zabrakło tam Krakowa, który od pięciu lat jest jednym z najważniejszych partnerów forum. Jako miasto bez wątpienia na wskroś „studenckie” będziemy zachęcać uczestników forum do dyskusji na temat innowacyjności akademickiej.



fot. archiwum Instytutu Studiów Wschodnich

## Kinga Sadowska Szymon Gatlik

**F**orum Ekonomiczne w Krynicy już od ponad 20 lat jest miejscem spotkań ekspertów i liderów życia politycznego, społecznego, gospodarczego oraz kulturalnego nie tylko z naszego kraju, ale z całej Europy. Misją forum jest stworzenie korzystnego klimatu dla rozwoju współpracy politycznej i gospodarczej między Unią Europejską a krajami sąsiadującymi. Co roku odwiedza je ponad 2 tys. gości z 60 krajów, którzy uczestniczą w 150 panelach dyskusyjnych. W Krynicy gościli już m.in. José Manuel Barroso – przewodniczący Komisji Europejskiej, Horst Köhler – prezydent Niemiec w latach 2004–2010, Vladimir Fiłat – premier Mołdawii, Człowiek Roku Europy Środkowo-Wschodniej 2011, Micheil Saakaszwili – prezydent Gruzji czy Wiktor Juszczenko – były prezydent Ukrainy. Wydarzenie komentowane jest przez ok. 400 akredytowanych dziennikarzy z polskich i zagranicznych redakcji.

### Kraków w Krynicy

Jak co roku krynickie obrady otworzyła uroczysta gala, której towarzyszyło wręczenie nagród Forum Ekonomicznego osobom oraz instytucjom nadającym ton życiu publicznemu i społecznemu w Europie Środkowo-Wschodniej. Od 2008 r. współorganizatorem wydarzenia jest Kraków, a jeden z punktów jego programu to przyznanie nagrody Rady Miasta Krakowa „Nowa Kultura – Nowej Europy” im. Stanisława Vincenza. W 2011 r. wyróżnienie to otrzymał polski prozaik, poeta i eseista Andrzej Stasiuk. W tym roku nagroda trafiła w ręce wybitnego austriackiego pisarza, dziennikarza i tłumacza literatury polskiej Martina Pollacka – za wybitne osiągnięcia w odkrywaniu na nowo historii regionu Europy Środkowo-Wschodniej oraz popularyzującą jego unikalnego dorobku kulturalnego. Warto dodać, że gałę uświetnił koncert orkiestry Opery Krakowskiej pod batutą Tomasza Tokarczyka.

### Dynamika, kreatywność, innowacyjność

Drugiego dnia forum nasze miasto wspólnie z Województwem Małopolskim organizuje jeden z najważniejszych nieformalnych punktów programu – Wieczór Krakowski. W tym roku

jego hasło przewodnie to „CREATE FUTURE”, symbolizujące wartości „nowych” Krakowa i Małopolski: dynamikę, kreatywność, innowacyjność. Zawdzięczamy je ośrodkom naukowym i akademickim – młodym wynalazcom, laureatom międzynarodowych konkursów i badaczom biorącym udział w najważniejszych światowych projektach. Przykłady? To naukowcy z Akademii Górniczo-Hutniczej opracowali program komputerowy pozwalający przewidywać scenariusze rozwoju nowotworu, co może ułatwić lekarzom dobór terapii i przyspieszyć leczenie. Badacze z tej samej uczelni wynaleźli materiał, który pomoże w odbudowaniu ubytków kości. Do sukcesów naukowców tej placówki należy także projekt nowatorskiego systemu monitorującego na co dzień pracę serca. Wynalazek ma być alternatywą dla dostępnych już na rynku aparatów do nadzoru kardiologicznego i stwarzać zupełnie nowe możliwości.

Warto też wspomnieć o sukcesie trójki krakowian w polskiej edycji FameLab 2012 – konkursu na najlepszego popularyzatora nauki. Jego zwyciężczyni Monika Koperska, na co dzień doktorantka Uniwersytetu Jagiellońskiego, będzie uczestniczyć w organizowanym przez Kraków panelu dyskusyjnym „CREATE FUTURE. Innowacyjność akademicka – czy łatwo jest dziś być wynalazcą?”. O skuteczności w wykorzystywaniu innowacyjnych pomysłów w celu rozwoju firm, gałęzi gospodarki oraz miast będą rozmawiać przedstawiciele środowiska naukowego, młodzi wynalazcy oraz przedstawiciel innowacyjnej firmy.

### Studencie, wybierz Kraków!

Motyw przewodni krakowskiej obecności w Krynicy, czyli innowacyjność akademicka, ma

swoje szersze uzasadnienie.

**Motyw przewodni  
krakowskiej  
obecności  
w Krynicy, czyli  
innowacyjność  
akademicka, ma  
swoje szersze  
uzasadnienie.  
Kraków to miasto  
nauki i studentów –  
znajdują się tutaj  
23 uczelnie, a ich  
mury opuszcza  
rocznie 50 tys.  
absolwentów.**

Kraków to bez wątpienia miasto nauki i studentów – znajdują się tutaj 23 uczelnie, a ich mury opuszcza rocznie 50 tys. absolwentów. Olbrzymi potencjał naukowy, liczne centra badawczo-rozwojowe, centra transferu technologii oraz klastry składają się na kapitał stolicy Małopolski wartą prezentacji podczas forum. Zdając sobie sprawę, jak wielkim potencjałem są młodzi, utalentowani ludzie, miasto przekonuje, że Kraków to idealne miejsce do studiowania, rozwijania się, życia. W tym celu prowadzi kampanię promocyjną pod hasłem „Tomasz

► Palec wybrał Kraków” oraz projekt „Study in Krakow” – adresowany stricte do studentów z zagranicy.

Koncepcja kreatywna kampanii „Tomasz Palec wybrał Kraków” jest mieszanką absurda i humoru osadzonego w prostej, ale innowacyjnej kreacji. Jej główny, animowany bohater Tomasz Palec (prawdziwy palec wskazujący) – student roku dyplomowego jednej z prestiżowych krakowskich uczelni wyższych i właściciel doskonale debiutującego start-upu – opowiada głosem aktora Tomasza Schimscheinera, jak osiągnął sukces i dlaczego wybrał Kraków. Jego filmowa opowieść podzielona jest na odcinki. W każdym z nich Tomasz Palec wskazuje na poszczególne, istotne dla młodych ludzi walory Krakowa – od akademickiej tradycji i zaplecza edukacyjnego, przez ofertę kulturalno-rozrywkową miasta, po szanse na ciekawą staż i satysfakcjonującą pracę, jakie stwarzają działające tu firmy, zwłaszcza z branży wysokich technologii i outsourcingu. Tylko w ciągu ostatniego roku pod Wawelem pojawiły się takie firmy, jak: CLSCO, HEINEKEN, CAPITA, AKAMAI, Rolls-Royce, EPAM Systems, AVEREAST GROUP czy HAO-NENG PACKING CO. LTD. O rozwoju sektora outsourcingowego w Krakowie najlepiej świadczy systematyczny wzrost zatrudnienia – dziś w tutejszych centrach outsourcingowych pracuje niemal 23 tys. osób, czyli o ponad 10 tys. więcej niż w 2008 r.!

Kampania realizowana jest w całości w internecie z naciskiem na media społecznościowe. Tomasz Palec ma swoje profile na: Facebooku (główny profil kampanii), NK.pl, Foursquare, Pinterest oraz Google+. Jest też widoczny na popularnych wśród młodzieży serwisach dzielenia się treścią, takich jak: demotywatory.pl, kwejk.pl, wykop.pl, studentpotrafi.pl i mistrzowie.org. Dodatkowo działaniom kampanijnym w pierw-

## Bilans kompetencji

**By ułatwić studentom „start w przyszłość”, na zlecenie Urzędu Miasta Krakowa sporządzany jest specjalny raport – tzw. bilans kompetencji, czyli analiza podaży ze strony uczelni wyższych oraz popytu ze strony organizacji biznesowych w branżach BPO i IT. Bilans dotyczy będzie: wiedzy, umiejętności, zdolności i innych atrybutów znaczących dla pracodawców w badanych branżach. Pozwoli on m.in. na dostosowanie programów kształcenia do potrzeb lokalnych firm z tego sektora. Będzie także informacją dla osób wybierających ścieżkę kształcenia dotyczącą kompetencji, które warto rozwijać z uwagi na to, że liczą się w tych branżach. Nad przygotowaniem oraz przeprowadzeniem bilansu kompetencji czuwa zespół specjalistów związanych z Uniwersytetem Jagiellońskim.**

szym etapie (od 20 czerwca do 20 lipca br.) towarzyszyła kampania reklamowa na portalach internetowych: Matura.onet.pl, Student.onet.pl, Facebook, NK.pl i wybranych serwisach dzielenia się treścią. W tym czasie Tomasz Palec brał też udział w dyskusjach na kilku młodzieżowych forach internetowych. Do włączenia się w kampanię miasto zaprasza również krakowskie uczelnie wyższe oraz firmy, które oferują staże, praktyki i pracę studentom i absolwentom. Na początku listopada główny bohater kampanii osobiście powita wszystkich tych, którzy wybiorą studia w Krakowie – będzie go można zobaczyć na citylightach na terenie miasta.

Z kolei projekt „Study in Krakow”, który miasto realizuje wraz z krakowskimi uczelniami, adresowany jest głównie do studentów z zagranicy. Strona [www.study-krakow.com](http://www.study-krakow.com)

zawiera informacje o studiach, kursach i programach w językach obcych oferowanych przez szkoły wyższe Krakowa, a także warunki studiów, ofertę stypendialną i kulturalną miasta. Aktualne newsy można znaleźć na facebookowym profilu „Study in Krakow”. Uczelnie pod wspólną krakowską marką prezentują też ofertę edukacyjną na najważniejszych światowych targach i konferencjach edukacyjnych. Efekty? W ostatnich pięciu latach liczba zagranicznych studentów w Krakowie podwoiła się (obecnie jest ich blisko 5 tys.), a – obok najliczniej reprezentowanych Hiszpanów, Ukraińców czy Norwegów – na edukację w Krakowie decydują się przedstawiciele tak odległych krajów, jak Mongolia, Meksyk czy Wietnam.

współpr. Joanna Kijowska

**O rozwoju sektora outsourcingowego w Krakowie najlepiej świadczy wzrost zatrudnienia – dziś w tutejszych centrach pracuje niemal 23 tys. osób, czyli o ponad 10 tys. więcej niż w 2008 r.!**



foto: archiwum UMK

Na swoim profilu na Facebooku „Tomasz Palec wybrał Kraków” bohater kampanii pokazuje miasto ze swojej perspektywy. Zostań jego znajomym!

# Jak uzdrowić finanse?

O sytuacji finansowej miasta, kryzysie i decyzjach podejmowanych przez rząd i ministra finansów z **Lesławem Fijałem**, Skarbnikiem Miasta Krakowa rozmawia Beata Klejbuk-Goździalska.



Fot. Wiesław Majka / UMK

Lesław Fijał – doktor nauk ekonomicznych, w 1993 r. powołany na stanowisko Skarbnika Miasta Krakowa. Od 1973 r. wykładowca w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Krakowie (od 2004 r. na urlopie na okres pełnienia funkcji publicznej). Od 1996 r. wykładowca w Wyższej Szkole Zarządzania i Bankowości w Krakowie. Od kwietnia 1995 do lipca 1999 członek Rady Banku Współpracy Regionalnej SA w Krakowie jako przedstawiciel samorządu krakowskiego. Był jednym z inicjatorów wdrożenia do praktyki samorządowej idei „budżetu zadaniowego”, planowania strategicznego oraz „wieloletniego planu inwestycyjnego”. Jako ekspert uczestniczył w pracach nad tworzeniem ustawy o finansach publicznych oraz ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. W 2010 r. odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski

## Czy sytuacja finansowa Krakowa jest wyjątkowa na tle innych miast Polski? Czy raczej borykamy się z podobnymi problemami?

**Lesław Fijał:** Sytuacja finansowa Krakowa – podobnie jak i innych polskich miast – nie jest oderwana od sytuacji finansowej, z jaką mamy do czynienia w kraju, Europie czy na świecie. W warunkach swobodnego przepływu ludzi, idei, towarów i kapitału gospodarka się globalizuje i nabiera kształtu „systemu naczyń połączonych”, w którym zarówno gospodarki państw, jak i podmiotów w nich funkcjonujących są silnie uzależnione od przebiegu zewnętrznych procesów gospodarczych. Oczywiście „naczynia” te mają pewien zakres swobody podejmowania decyzji, które mogą łagodzić bądź potęgować krajowe skutki tych procesów. Decyzje te podejmowane są w stosunku do obywateli

li oraz podmiotów prowadzących – bardziej czy też mniej samodzielnie – gospodarkę finansową. Do tych podmiotów należą również jednostki samorządu terytorialnego, w tym i miasta, które jako jednostki sektora finansów publicznych podlegają szczególnym regulacjom prawnym, których projektodawcą jest z reguły rząd. Wpływ powyższych czynników na sytuację finansową miast – w tym i Krakowa – wydaje się oczywisty, choć zależy on również od decyzji podejmowanych przez sam samorząd. Musimy uwzględnić także to, że różne miasta znajdują się na różnym etapie realizacji swych wieloletnich programów inwestycyjnych, na realizację wielu z inwestycji publicznych mają podpisane już umowy wykonawcze, dlatego muszą podejmować decyzje dostosowawcze do nowej, gorszej sytuacji finansowej – decyzje niepopularne, a często i bolesne (tj. kosztowne).

wej – decyzje niepopularne, a często i bolesne (tj. kosztowne).

## Na ile samorządy mogą same wpływać na swoją sytuację finansową, a na ile zależy ona od decyzji podejmowanych w Warszawie?

**LF:** Realny i bezpośredni wpływ samorządów na kształtowanie się sytuacji finansowej ich budżetów ogranicza się do ok. 35–40 proc. uzyskiwanych przez nie dochodów oraz do ok. 20–30 proc. ponoszonych wydatków. Samorząd decyduje o wysokości stawek podatków i opłat lokalnych, stosowaniu ulg i zwolnień w tych podatkach, ustala wysokość cen za świadczone usługi komunalne i wysokość czynszów (za lokale użytkowe i mieszkalne), podejmuje też decyzje w zakresie sprzedaży majątku komunalnego, który jest zbędny z punktu widzenia potrzeb danego samorządu.

Pozostała część dochodów budżetów samorządowych pochodzi z budżetu państwa. Wiąże się one z finansowaniem zadań publicznych: zarówno zadań własnych samorządów, jak i zleconych im do realizacji zadań administracji rządowej. Samorządy nie mają wpływu na wielkość uzyskiwanej subwencji ogólnej, zwłaszcza dominującej części oświatowej, uzależnionej przede wszystkim od liczby uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Podobnie żaden z elementów konstrukcji prawnej podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT), jak i od osób prawnych (CIT) nie zależy od decyzji samorządów, które jednak mają we wpływach do budżetu państwa z tych podatków ustawowo określone, procentowe udziały.

O wielkościach kwotowych dochodów otrzymywanych z budżetu państwa (z wyjątkiem udziału samorządów w podatku CIT) Ministerstwo Finansów informuje każdy samorząd oddzielnie. W 2012 r. spotkała nas jednak nieprzyjemna niespodzianka. Na skutek „podmiany” przez rząd złożonego projektu uchwały budżetowej na rok 2012 (nieprzewidzianej ani w ustawie o finansach publicznych, ani w konstytucji), zmniejszeniu uległy kwoty planowane do otrzymania przez samorządy – w przypadku Krakowa o mniej więcej 53 mln zł (informacja Ministerstwa Finansów z marca br.). Jako że budżety samorządowe powinny być uchwalane do 31 stycznia roku budżetowego, fakt owej „podmiany” skutkującej tak znacznym obniżeniem planowanych dochodów budżetowych musi wpływać na pogorszenie sytuacji finansowej budżetu miasta.

Możliwość decydowania przez samorząd o wydatkach jest również ograniczona – przez wielkość tzw. wydatków obligatoryjnych (wynikających z zapisów odpowiednich ustaw) oraz wydatków sztywnych (tj. takich, których



► wysokość związana jest z potrzebą finansowania kosztów obsługi realizowanych przez samorząd zadań publicznych – należą tu m.in. koszty wynagrodzeń wraz z pochodnymi, koszty mediów czy utrzymania budynków). Rosną one w ślad za wzrostem kosztów pracy, podwyżkami cen za media, kosztami remontów itp.

Reasumując, wpływ samorządów na kształtowanie sytuacji finansowej jest ograniczony, przy czym ograniczenia te potęgują się na skutek zarówno pogarszającej się sytuacji ekonomicznej, jak i podejmowanych przez rząd działań mających na celu dostosowanie sektora finansów publicznych do surowych wymogów stawianych Polsce przez Komisję Europejską. To, że w tych działaniach warunki funkcjonowania sektora rządowego tworzone są również kosztem sektora samorządowego, jest sprawą oczywistą. Przekonują o tym zarówno wprowadzone już rozwiązania prawne, jak i proponowane przez rząd „dostosowania fiskalne”.

### **Można spotkać się z opiniami, że kłopoty finansowe miasta wynikają z konieczności spłacania kredytów zaciągniętych na realizację inwestycji. Czy tak jest w rzeczywistości?**

**LF:** Nie zgadzam się z tymi opiniami. W momencie podejmowania decyzji o zaciągnięciu kredytów w każdym przypadku kalkulowane są wszystkie warunki ich obsługi, a zatem oprócz bieżących kosztów obsługi kredytów również ewentualny okres karencji, okres spłaty kredytu, jak również terminy wpłaty rat. Kalkulacja taka jest niezbędna wobec wymogów ustawowych wynikających z konieczności wprowadzenia tych wielkości do Wieloletniej Prognozy Finansowej. To właśnie na jej podstawie organ nadzoru finansowego opiniuje zarówno możliwość prawną zaciągnięcia kredytu przez samorząd, jak i realną możliwość jego spłaty. Wszystkie zaciągnięte przez Kraków kredyty spełniają te wymogi. Przy aktualnym poziomie zadłużenia Kraków nie może już go powiększać, choć zgodnie z prawem może zaciągać kredyty na spłatę kredytów zaciągniętych w latach ubiegłych. I czyni to, czego wyrazem jest zgodność kwot nowych kredytów z wysokością przypadających do spłaty w danym roku rat kredytów zaciągniętych w latach poprzednich (dzięki czemu wielkość zadłużenia nie wzrasta, a nawet w 2012 r. zaplanowano jego zmniejszenie). Kłopoty finansowe miasta wiążą się przede wszystkim z dochodami budżetu, zbyt małymi, by sfinansować planowane wydatki.

### **Od 2008 r. trwa kryzys na świecie. Na ile przekłada się on na zmniejszone dochody miasta?**

**LF:** Wpływ kryzysu finansowego oraz nakładającego się nań kryzysu gospodarczego prze-

kłada się nie tylko na zmniejszenie dochodów budżetów samorządowych, ale również na wzrost wydatków budżetu. W warunkach kryzysowych planowanie dochodów możliwych do uzyskania (a ma to miejsce do momentu przedłożenia radzie miasta projektu budżetu, tj. do 15 listopada roku poprzedzającego rok budżetowy) często różni się od faktycznie osiągniętych, nie sposób bowiem przewidzieć zakresu i głębokości kryzysu. W przypadku naszego miasta wpływ kryzysu na budżet ujawnia się głównie po stronie dochodów związanych z rynkiem nieruchomości, jak również dochodów będących pochodną rentowności przedsiębiorstw. Z pewnym opóźnieniem uwidaczniają się zmiany wpływów z tytułu udziałów w podatku PIT. Mimo tego od 2008 r. do 2010 r. mieliśmy coroczny wzrost dochodów naszego budżetu oscylujący wokół 6–7 proc. rocznie. Dopiero w 2011 r. łączne dochody zmniejszyły się w porównaniu z 2010 r. o 1,3 proc. (tj. o 45,1 mln zł).

Postępującemu spadkowi dochodów budżetu miasta towarzyszy systematyczny wzrost wydatków bieżących. Wydaje się zatem uprawnione spostrzeżenie, iż główną przyczyną takiej sytuacji finansowej miasta nie jest jakiś – gwałtowny bądź szokowy – spadek dochodów, lecz wysoki wzrost wydatków bieżących. Czekają nas zatem istotne decyzje przystosowawcze po stronie wydatków bieżących, których taki wysoki wzrost, obok kryzysu, wpływa na kształtowanie się sytuacji finansowej miasta.

### **Nie tylko Kraków jest niezadowolony z decyzji podejmowanych przez rząd i Ministerstwo Finansów. Czy samorządowcy mają receptę na uzdrowienie finansów samorządów?**

**LF:** Istotnie, decyzje podejmowane przez rząd oraz Ministerstwo Finansów dowodzą, iż już od dość dawna partnerskie stosunki – od których wszystko się zaczęło – należą do przeszłości. Wymienię kilka przykładów dowodzących, iż pojęcie „decentralizacji finansów publicznych” wprowadzone zostało w wielu wypadkach do „decentralizacji deficytu budżetu państwa”: ustawowe ingerencje w dochody podatkowe gmin wyłączające z opodatkowania kolejne przedmioty podatku (bez rekompensowania gminom ubytku ich dochodów z tego tytułu), kontrola wielkości zadłużenia (uniemożliwiająca już wielu samorządom korzystanie ze środków zwrotnych pozyskiwanych z rynku finansowego), planowane zmiany Ustawy o finansach publicznych umożliwiające Ministerstwu Finansów niemalże ręczne sterowanie wielkością rocznego deficytu budżetowego każdego samorządu, upowszechniająca się praktyka obciążania samorządów dodatkowy-

mi zadaniami publicznymi (bez środków na ich realizację), ustawowe zmiany kwalifikacji zadań publicznych zleczanych do realizacji samorządom (i tak często w pełni niesfinansowanych dotacjami z budżetu państwa) na ich zadania własne (które – zgodnie z Ustawą o finansach publicznych – mogą być finansowane dotacją, ale maksymalnie w 80 proc.).

Wiem, że to, co powiem, może mieć wydźwięk obrazoburczy, więc proszę potraktować to jako moje osobiste i bardzo subiektywne spostrzeżenie, nieoddające poglądów działaczy samorządowych. Coraz bardziej jednak odnoszę wrażenie, iż wspomniane wyżej partnerskie stosunki między rządem a samorządem sprowadzone zostały do porozumienia... jeźdźca z koniem; wprowadzie obaj zdążają w tym samym kierunku, ale pozycja ich jest zasadniczo odmienna. I mimo że dążą do tego samego celu, to jednak do pierwszego należy wybór „najślusniejszego” kierunku oraz dyktowanie tempa jazdy, drugi zaś może być w każdej chwili skarcony za zbyt wolną jazdę w kierunku „wspólnie” przeciw wytyczonemu celowi.

Pytanie o receptę na uzdrowienie finansów samorządów jest zatem pytaniem o dobrą wolę i wzajemne zrozumienie dla obu stron, od których to zależy. Jak pokazują ostatnie miesiące, nawet projekty obywatelskie ustaw zmieniające aktualne zasady finansowania samorządów (chodzi o tzw. „janosikowe” po „obróbce” ich przez przedstawicieli ciała ustawodawczego przy istotnym udziale Ministerstwa Finansów niewiele mają wspólnego z tym, pod czym podpisało się kilkaset tysięcy obywateli państwa. Jestem przekonany, iż najwyższa pora na gruntowną zmianę i tak już bardzo zdekomponowanego systemu finansowego samorządów. Należy ponownie przemyśleć proporcje podziału źródeł dochodów publicznych (nie samych kwot) między budżet państwa a budżety samorządowe, a tym samym ponownie określić ustawowy zakres samodzielności finansowej samorządów (przecież konstytucyjnie gwarantowanej!). Byłaby to według mnie dobra podstawa do rozpatrywania – w tym właśnie kontekście tj. całościowej zmiany – szczegółowych recept na uzdrowienie naszych finansów samorządowych. Uznanie zaś, że zarówno administracja rządowa, jak i samorządowa są równorzędnymi administracjami tego samego państwa, winno owocować odbudową wzajemnego zaufania i współpracy między nimi. Wymaga to jednak również odłożenia na bok interesów grupowych poszczególnych szczebli samorządów i wcześniejszego uzgodnienia spraw podstawowych dla samorządu jako takiego. Bez tego żadne recepty nie okażą się skuteczne.



# Bajka o Janosiku

◀ **Jacek Majchrowski**

Któż nie pamięta legendy o Janosiku? Wychowani na tej opowieści i wielu podobnych bez zastanowienia mówimy, że to bohater bardzo pozytywny. Ileż przecież jest szlachetności w odbieraniu bogatym i pomaganiu biednym... Refleksja przychodzi dopiero wtedy, gdy zdajemy sobie sprawę, że choć tego na co dzień może nie czujemy, zostaliśmy zaliczeni do kategorii „bogaty”. Niech Państwo dziś posłuchają opowieści o Janosiku...



foto: Wiesław Hajda / UMK

**C**hoć trudno nam w to uwierzyć w czasach, gdy oszczędzać trzeba na wszystkim, w skali kraju jesteśmy w pierwszej trójce najbogatszych polskich metropolii. Tak wynika z kwoty, jaką w tym roku wpłacimy do budżetu państwa jako janosikowe. Więcej zapłacą tylko Warszawa i Poznań. Wyjaśnić więc trzeba, że płacą te gminy i powiaty, w których dochody z podatków w przeliczeniu na głowę mieszkańca przekroczą 150 proc. średniej krajowej. I o ile to wyliczenie powinno nam poprawić humor, to już „haracz”, który z tego powodu płacimy, zdecydowanie nie. Czas na konkret. W tym roku oddamy do budżetu ponad 61 mln zł – to aż 11 proc. kwoty, którą wydamy na inwestycje. W ubiegłym roku, który, jak wszyscy pamiętamy, był ciężki finansowo, wpłaciliśmy 67 mln zł. W sumie od 2004 r., od kiedy płacimy janosikowe, przekazaliśmy do budżetu państwa na pomoc biedniejszym gminom 380 mln zł. Gdyby chcieć to przedstawić bardziej obrazowo, to wybudowalibyśmy za to bez żadnego kredytu np. Centrum Kongresowe (i jeszcze sporo by nam zostało) albo trzy węzły drogowe podobne do ronda Ofiar Katynia.

Chcę być dobrze zrozumiany – nie zamierzam kwestionować potrzeby pomocy najbiedniejszym gminom. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że wiele z nich nie ma zbyt wielkich możliwości zwiększania swoich dochodów, nie ma na swoim terenie dużych pracodawców, a przecież też muszą utrzymywać i budować drogi, finansować przedszkola etc. Natomiast nie może być tak, że pomagając ubogim, sami zaczynamy wymagać pomocy finansowej. Moje zastrzeżenia budzi też fakt naliczenia tego podatku. Po pierwsze bierze się pod uwagę wyniki finansowe sprzed dwóch lat, a nie bieżącą sytuację – dlatego właśnie najwyższe janosikowe w historii wpłaciliśmy w ubiegłym, trudnym roku. Drugi problem to fakt, że janosikowe oblicza się na podstawie najwyższych ustawowych stawek podatków, nie zwracając

uwagi na stawki realne, uchwalone przez radę gminy. Właśnie dlatego, choć Kraków ma niższy podatek od nieruchomości niż niektóre ościennne gminy, płaci janosikowe, jakby miał podatki najwyższe z możliwych.

W czasie wakacji z Warszawy przyszła zła wiadomość, że posłowie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Finansów Publicznych sformułowali wniosek do Sejmu o odrzucenie obywatelskiego projektu zmian w janosikowym, który pozwoliłby nam trochę zaoszczędzić, a jednocześnie nie pozbawiłby biedniejszych gmin pomocy. Poparłem ten pomysł, ponieważ zakładał on, że zmieniając przelicznik największym miastom, „doda się” na papierze „trochę” mieszkańców, co w rezultacie obniży kwotę janosikowego. W dodatku nie będzie to niezgodne z prawdą, ponieważ mieszkają u nas studenci, wiele osób wynajmuje mieszkania, choć zameldowani są w innych miastach, przyjeżdżają do Krakowa do pracy mieszkańcy ościennych gmin, a wszyscy korzystają z miejskiej infrastruktury. Mniejsze wpływy z janosikowego zostałyby z kolei w skali kraju uzupełnione zlikwidowaniem dwóch rezerw celowych, które teraz w sposób uznaniowy są dzielone przez rząd. Choć na razie projekt obywatelski nie znalazł uznania w sejmowych komisjach, ciągle my – samorządowcy – mamy nadzieję, że z naszymi argumentami zgodzą się posłowie, gdy projekt wejdzie pod obrady Sejmu, prawdopodobnie we wrześniu.

Każda opowieść powinna jednak kończyć się optymistycznie. Moja opowieść o Janosiku też. Cieszę się, że po raz pierwszy obywatelski projekt zmiany ustawy zaszedł tak daleko i nie został wrzucony do kosza. A jeszcze bardziej cieszę się z tego, że inicjatywa zmian wyszła od obywateli – mieszkańców miast. Po raz pierwszy tak mocno jako samorządowcy czujemy, że mieszkańcy stoją za nami murem. Czyżbyśmy powoli stawali się społeczeństwem obywatelskim?

**W tym roku oddamy do budżetu ponad 61 mln zł – to aż 11 proc. kwoty, którą wydamy na inwestycje. W ubiegłym roku, który, jak wszyscy pamiętamy, był ciężki finansowo, wpłaciliśmy 67 mln zł. W sumie od 2004 r., od kiedy płacimy janosikowe, przekazaliśmy do budżetu państwa na pomoc biedniejszym gminom 380 mln zł.**

# Kraków rozmawia o edukacji

Rozpoczął się kolejny rok szkolny i – nie ma co ukrywać – jest to kolejny trudny rok. Kryzys gospodarczy na świecie nie omija wbrew zapowiedziom Polski, co odczuwają nie tylko pojedynczy obywatele, ale też zakłady pracy i wszystkie gminy w naszym kraju. Problemem jest także niż demograficzny spędzający sen z powiek nie tylko nauczycielom, ale i włodarzom miast.



fot. Wiesław Majchr / UMK

Jeszcze nigdy w dziejach odrodzonego samorządu nie rozmawiano o edukacji tak dużo i tak często

## Patryk Lewandowski

**F**inansowanie zadań oświatowych jest jedną z głównych pozycji w budżetach samorządów. Od dłuższego czasu coraz więcej zadań związanych z edukacją przenoszonych jest przez rząd na gminy bez zapewnienia dodatkowych środków. Samorządowcy biją na alarm, że w takich uwarunkowaniach nie poradzą sobie z finansowaniem oświaty. A przecież od poziomu edukacji zależy jakość pracowników zatrudnianych w polskich przedsiębiorstwach.

Sytuacja ta bardziej niż kiedykolwiek wymusza poszukiwanie i zastosowanie działań, które z jednej strony zrationalizują wydatki ponoszone na edukację, a z drugiej nie dopuszczają do obniżenia jakości świadczonych przez miasto usług edukacyjnych. Od kilku miesięcy Kraków prowadzi szerokie konsultacje społeczne dotyczące tej problematyki. Prezydent Krakowa spotkał się z wszystkimi – bez wyjątku – dyrektorami krakowskich placówek oświatowych. Jeszcze nigdy w dziejach odrodzonego samorządu nie rozmawiano o edukacji tak dużo, tak często i na tak szerokim forum.

## O stanie krakowskiej oświaty

W marcu 2012 r. odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miasta Krakowa poświęcona edukacji, w czasie której prezydent Jacek Majchrowski przedstawił stan oświaty krakowskiej i propozycje działań racjonalizujących. Prezydent podkreślał, że problemem jest wydawanie pieniędzy na ogrzewanie pustych klas, gdy subwencja rządowa przyznawana jest na ucznia, a nie na budynki, które trzeba utrzymać. – W ciągu ostatnich sześciu lat liczba uczniów zmalała o niemal 16 tys., natomiast liczba etatów nauczycieli o zaledwie 1 proc. – mówił prezydent. – Obecnie subwencja oświatowa wystarcza na pokrycie kosztów utrzymania szkół w 79 proc., resztę musi dopłacić miasto. Kraków wydaje na oświatę już blisko 40 proc. swojego budżetu, czyli ponad 1 mld 100 mln zł. Krakowska edukacja musi być gotowa na wyzwania XXI w., co wymaga zdecydowanych i jak najszybszych zmian – podkreślał Jacek Majchrowski.

Widząc potrzebę dalszej dyskusji, prezydent zorganizował w maju i czerwcu odbywające się kilka razy w tygodniu spotkania z dyrektorami wszystkich krakowskich przedszkoli, szkół i placówek oświatowych. W spotkaniach bra-

li też udział rodzice, pracownicy Wydziału Edukacji i przedstawiciele związków zawodowych. Podczas spotkań prezydent Krakowa wyjaśniał przyczyny obecnej sytuacji finansowej miasta, na którą miały wpływ czynniki niezależne od działań samorządu (m.in. niekorzystne decyzje ministra finansów czy brak wpływów ze sprzedaży majątku miasta w związku z kryzysem gospodarczym). Z kolei dyrektorzy placówek oświatowych przedstawiali problemy, z którymi muszą się zmierzyć, a rodzice zgłaszali pytania i postulaty. Na wiele z nich prezydent lub pracownicy Wydziału Edukacji odpowiadali ad hoc, inne, wymagające głębszych analiz, zostały odnotowane i będą uwzględniane w dalszych pracach. Zarówno rodzice, jak i dyrektorzy bardzo chwalili sobie tę formę kontaktu środowisk edukacyjnych z prezydentem miasta. – Spotkania były okazją do rozpoczęcia dyskusji między różnymi podmiotami odpowiedzialnymi za organizację edukacji – mówi Krystyna Dudek, dyrektor przedszkola nr 95. – Niezwykle istotne było zapewnienie, że przy tak ważnych sprawach nie sposób bagatelizować głosu opinii społecznej. Nie bez znaczenia jest również to, że uczestniczący w spotkaniach rodzice wykazali się dużym zaangażowaniem w sprawy jakości edukacji w naszym mieście – dodaje.

## Okrągły Stół Edukacyjny

Niemal w tym samym czasie obradował Okrągły Stół Edukacyjny. Do tej pory dyskutowano na temat edukacji pozaszkolnej dzieci i młodzieży, restrukturyzacji sieci szkolnej, problemów szkół tzw. peryferyjnych, szkolnictwa zawodowego i specjalnego oraz przedszkoli. Efektem dyskusji było ponad 560 wniosków, z których znaczna część została zrealizowana. Choć początki nie należały do najłatwiejszych, na ostatnim przedwakacyjnym spotkaniu, które w założeniu miało być debatą zamknięcia, niemal wszyscy uczestnicy wyrazili wolę kontynuacji prac w tej formule. Prezydent Krakowa przychylił się do tych postulatów i przedstawił harmonogram i tematykę spotkań, które ruszą tuż po wakacjach. I tak 4 września odbędzie się dyskusja na temat kryteriów oceny szkół pod kątem restrukturyzacji, a spotkanie 11 września dotyczyć będzie kwestii społecznych i żywieniowych. Kolejne cztery spotkania zostaną poświęcone Strategii Rozwoju Edukacji do 2018 r.

Kraków, podobnie jak inne gminy, robi wiele, by utrzymać właściwy poziom usług edukacyjnych i zapewnić normalne funkcjonowanie miasta w innych dziedzinach życia. Niestety, jeśli proces nieustannego przerzucania zadań na samorządy bez zapewnienia im odpowiednich środków na ich realizację będzie trwał nadal, zostaniemy z pytaniem, jak długo będzie nas na to stać.

# Zaprojektuj pomnik i ogród

6 sierpnia miasto przy współpracy z Oddziałem Krakowskim Stowarzyszenia Architektów Polskich (SARP) ogłosiło konkurs architektoniczno-rzeźbiarski na projekt pomnika Armii Krajowej. Ma on powstać w planowanym Ogrodzie Pamięci Narodowej na bulwarze Czerwieńskim. Prace konkursowe można składać do 6 listopada.

## Kinga Sadowska

**P**omnik Armii Krajowej ma powstać w południowej części bulwaru Czerwieńskiego, pomiędzy przedłużeniem ul. Bernardyńskiej i ul. Dietla z mostem Grunwaldzkim. Na tym terenie planowane jest utworzenie Ogrodu Pamięci Narodowej.

Ogłoszony przez gminę konkurs jest jednoetapowy, otwarty i ma charakter realizacyj-

ny w zakresie projektu pomnika oraz studialny odnośnie do propozycji kształtowania Ogrodu Pamięci Narodowej. Autor nagrodzonej pracy może zostać zaproszony przez Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej do zawarcia umowy na projekt realizacyjny pomnika.

Organizatorzy zakładają, że pomnik – o wysokości maksymalnie 4 m – powinien być znaczącym i wyrazistym elementem Ogrodu Pamięci Narodowej. Sugerują jego lokalizację

w eksponowanym miejscu w kierunku ul. Koletek. Pozostawiają przy tym swobodę wypowiedzi artystycznej i przyjętej konwencji propozycji autorskiej.

Uczestnikiem konkursu może być osoba fizyczna, osoba prawna, jednostka nieposiadająca osobowości prawnej lub podmioty występujące wspólnie, jeśli autor – a w wypadku zespołu autorskiego przynajmniej jedna osoba – jest absolwentem krajowego lub zagranicznego wydziału architektury lub wyższej szkoły sztuk plastycznych oraz ma uprawnienia niezbędne do wykonania projektu budowlanego i uzyskania pozwolenia na budowę.

Inicjatorem i fundatorem budowy pomnika jest Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej. Decyzję w sprawie jego wzniesienia, a następnie lokalizacji podjęła Rada Miasta Krakowa w uchwale po przeprowadzonych wcześniej konsultacjach społecznych. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski objął inicjatywę honorowym patronatem. Odsłonięcie pomnika planowane jest na 27 września 2013 r.

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie: [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl).

## Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

### 16 lipca

- Spotkanie z merem Wissembourga Christianem Glichem oraz z konsulem generalnym Francji Alexisem Chahtahtinskim
- Start krakowskiego etapu Tour de Pologne i finał całego wyścigu

### 18 lipca

- Podpisanie porozumienia w sprawie projektu na rzecz kampanii Mobilny Kraków

### 19 lipca

- Spotkanie z grupą młodzieży w ramach projektu „Królewskie Wakacje”

### 24 lipca

- Uroczystość wręczenia nominacji i odznaczeń policjantom Komendy Miejskiej Policji w Krakowie, Muzeum Lotnictwa Polskiego
- Przekazanie wyprawki szkolnej Stowarzyszeniu SIEMACHA
- Posiedzenie strony samorządowej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego

### 25 lipca

- Posiedzenie Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego
- Spotkanie z doradcą prezydenta Autonomii Palestyńskiej Ziadem Al-Bandakiem

### 26 lipca

- Uroczystość z okazji nominacji na stopień generalski nadinspektora Mariusza Dąbka, Komenda Wojewódzka Policji w Krakowie

### 2 sierpnia

- Wizyta ambasadora Republiki Kazachstanu Erika Utembayeva

### 5 sierpnia

- 46. Lekcja Śpiewania w ramach obchodów Kadrowki 2012, Mały Rynek

### 6 sierpnia

- Uroczystości przy obelisku upamiętniającym obalenie słupów granicznych państw zaborczych przez żołnierzy I Kompanii Kadrowej w Michałowicach
- Spotkanie ze zwierzchnikami Kościoła ewangelicko-metodystycznego

### 13 sierpnia

- Uroczyste przekazanie trąbek hejnalistom, plac Mariacki

### 14 sierpnia

- Konferencja i wystawa pod tytułem „Policja w ochronie dziedzictwa narodowego” w ramach Nocy Cracovia Sacra

- Uroczysta inauguracja Nocy Cracovia Sacra, sanktuarium w Łągiwnikach
- Święto Wojska Polskiego, plac Matejki
- Spotkanie z Douglasem C. Greenem, zastępcą szefa amerykańskiej misji dyplomatycznej w Polsce

### 15 sierpnia

- Uroczystość odpustowa ku czci NMP, bazylika Mariacka

### 17 sierpnia

- Otwarcie Międzynarodowych Targów Sztuki Ludowej, Mały Rynek



for. Wiesław Miłgier / UMK

# Nowa Huta przyszłości

Znamy wyniki międzynarodowego konkursu „Kraków – Nowa Huta przyszłości”. Zdaniem jury najlepszą propozycję podniesienia atrakcyjności wschodniej części dzielnicy dla inwestorów i mieszkańców przedstawił zespół projektantów ARCA Biuro Projektów Urbanistyki i Architektury z Gliwic pod kierunkiem Michała Stangela.



fot. Wiesław Makaj / UMK

Jury konkursu zależało, by powstał projekt dający Nowej Hucie nową tożsamość, który pozwoliłby na zagospodarowanie zdegradowanych i zapomnianych terenów

## Kinga Sadowska Jan Machowski

**N**owa Huta ma potencjał pozwalający kształtować jej przyszłość, co ma kluczowe znaczenie dla zwiększenia konkurencyjności Krakowa w skali globalnej. Z tego powodu 23 marca tego roku Kraków ogłosił konkurs programowo-przestrzenny dla zagospodarowania 5 tys. hektarów wokół huty Arcelor Mittal.

### Nowa tożsamość dla Huty

Warunki konkursowe zostały opracowane na podstawie konsultacji z krakowskimi, polskimi i światowymi ekspertami w dziedzinie architektury. Poszukiwani byli projektanci, którzy pomogą rozwinąć ideę „Nowej Huty przyszłości”. Ich zadaniem było przygotowanie planów re-

witalizacji terenów przemysłowych, pokazanie kierunku zagospodarowania obszaru dawnej strefy ochronnej kombinatu hutniczego oraz otwarcia go na przyszłe inwestycje, w tym inwestycje w nowoczesne usługi dla biznesu. Do udziału w konkursie zgłosiło się 65 podmiotów, ostatecznie sąd konkursowy wyboru dokonał spośród 23 prac.

Konkurs dotyczył obszaru ponad 5 tys. ha zamieszkiwanego przez blisko 7 tys. osób. Ramy tego terenu od południa wyznacza rzeka Wisła, od zachodu – ul. Bulwarowa oraz ul. Klasztorna, od północy – linia kolejowa, obwodnica Krakowa, od wschodu – granica gminy Kraków. Najważniejsze dla konkursu tereny koncentrują się jednak wokół ul. Igołomskiej – to oś, wzdłuż której ma się rozwijać „Nowa Huta przyszłości”. – To jeden z fundamentalnych konkursów dla przyszłości Kra-

kowa, nie tylko ze względu na skalę obszaru i stopień trudności. Wyniki pokażą, w jakim kierunku i w jaki sposób będzie się rozwijać ta część Krakowa w najbliższych kilkudziesięciu latach – mówił podczas ogłoszenia wyników konkursu prezydent Krakowa Jacek Majchrowski. Sąd konkursowy miał przed sobą nie lada zadanie. – Zależało nam, aby powstał projekt dający Nowej Hucie nową tożsamość, który pozwoliłby na ożywienie zdegradowanych i zapomnianych terenów – argumentowała Elżbieta Koterba, Zastępca Prezydenta Krakowa ds. Rozwoju Miasta.

### Zwycięskie projekty

Zdaniem jury większości kryteriów konkursowych odpowiadał projekt Nowego Krakowa zaproponowany przez zespół projektantów ARCA Biuro Projektów Urbanistyki i Architektury z Gliwic pod kierunkiem Michała Stangela. – Przeważała klarowność i trafność koncepcji, swoista otwartość na przemysłowe tereny Nowej Huty” – wymieniał zalety projektu prof. Sławomir Gzell z Politechniki Warszawskiej, przewodniczący Sądu konkursowego. Zwycięski projekt przewiduje, że poza obiektami mieszkaniowymi we wschodniej części Nowej Huty powstanie między innymi Park Naukowo-Techniczny Branice wraz z kampusem. Planowana jest też budowa tzw. Wschodniej Bramy Krakowa oraz Centrum Przesiadkowego Nowy Kraków. Zwycięzca konkursu otrzymał nagrodę pieniężną w wysokości 300 tys. zł.

Drugie miejsce i nagroda 150 tys. zł ufundowana przez Arcelor Mittal Poland przypadła międzynarodowemu zespołowi projektantów z Rotterdamu pod kierunkiem Mileny Zaklanovic. Trzecie miejsce z nagrodą 75 tys. zł zajęło Biuro MAU Mycielski Architecture & Urbanism z Warszawy. Jury przyznało też trzy równorzędne wyróżnienia.

Wyniki konkursu posłużą jako materiał do przygotowywanej zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa”. Staną się podstawą do przygotowania planów strefy gospodarczej w Nowej Hucie, a co za tym idzie, przyczynią się znacząco do przyciągnięcia nowych inwestorów do Krakowa. – Szacujemy, że koszt realizacji tego olbrzymiego projektu to kilka miliardów złotych. Będziemy się starali, aby część funduszy na to pochodziła ze środków unijnych w ramach perspektywy finansowej na lata 2014–2020 – zaznaczył prezydent Jacek Majchrowski

W planach jest również wydanie katalogu, który wraz z ofertami inwestycyjnymi z obszaru Nowej Huty prezentowany będzie w trakcie targów nieruchomości i inwestycji EXPO REAL w Monachium.

# Sport dobry na wszystko

Jeśli chcesz poprawić kondycję, nauczyć swoje dzieci pływać czy po prostu aktywnie spędzić wolny czas w nowoczesnym ośrodku i pięknej scenerii, koniecznie wybierz się na Kolną 2 w Krakowie!

## Tomasz Uchto Rafał Bembnowicz

**O**ferta Krakowskiego Klubu Kajakowego – operatora działającego przy Torze Kajakarstwa Górskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Kolna, jest atrakcyjna zarówno dla indywidualnego odbiorcy, jak i dla rodzin z dziećmi czy zorganizowanych grup. Nowoczesny kompleks sportowo-rekreacyjny obsługiwany przez wysoko wykwalifikowaną kadrę to jeden z niewielu obiektów w okolicy, który w sposób kompleksowy stwarza doskonałe warunki do czynnego wypoczynku, rekreacji i uprawiania sportów przez mieszkańców Krakowa i odwiedzających go turystów.

Basen umożliwia organizację zawodów sportowych, szkoleń oraz gier i zabaw dla dzieci i młodzieży. Zróżnicowana głębokość basenu sportowego (1,4 m – 1,8 m) oraz basenu rekreacyjnego (0,6 m – 1 m) ułatwia prowadzenie nauki pływania i zapewnia wysoki poziom bezpieczeństwa. Zajęcia prowadzą doświadczeni instruktorzy, których wiedza i umiejętności są gwarancją efektywnej nauki i przyjemnej zabawy. Warto dodać, że najmłodszą grupę amatorów pływania na Kolnej stanowią niemowlęta.

Tor Kajakowy i jego okolice to idealne miejsce na wypoczynek i rekreację w otoczeniu przyrody, ale niedaleko od centrum miasta. Można tu wypożyczyć kajaki turystyczne, rowerki wodne i łodzie wiosłowe, a na terenie obiektu skorzystać z boiska do gry w piłkę plażową lub piłkę nożną czy rozegrać mecz w tenisa stołowego. Wokół toru kajakowego biegnie droga asfaltowa o długości jednego kilometra – doskonałe miejsce treningowe dla amatorów łyżworolek. Z kolei trasa rowerowa, będąca częścią tzw. szlaku bursztynowego Budapeszt–Kraków ucieszy cyklistów. Na najmłodszych czeka plac zabaw w stylu osady wikingów, a na głodnych i spragnionych relaksu – letni namiot ze stanowiskiem grillowym i barkiem oraz restauracja. Osoby poszukujące bardziej ekstremalnych doznań powinny zdecydować się na rafting, paintball lub quady.

W 2011 r. do użytku został oddany również internat sportowy, którego położenie w spokojnej, malowniczej okolicy przy jednoczesnej bliskości lotniska Balice i autostrady A4 sprawia, iż jest on idealnym miejscem do organizacji spotkań biznesowych i wypoczynku.



foto: archiwum OSiR Kolna

Bitwa morska podczas zawodów pływackich z okazji Dnia Dziecka w OSiR Kolna

## SZKOŁA PŁYWANIA KOLNA

- NAUKA I DOSKONALENIE PŁYWANIA
- ZAJĘCIA INDYWIDUALNE
- ZAJĘCIA GRUPOWE
- SZKOŁA PŁYWANIA NIEMOWLĄT
- AQUA FITNES
- KLUB SENIORA

**AKTUALNIE PROWADZIMY  
ZAPISY NA GRUPOWE  
ZAJĘCIA NAUKI  
I DOSKONALENIA PŁYWANIA**

**Rozpoczęcie kursu 1.X.2012r.  
ZAPISY POD NR. TEL: 500-250-666**

**SZCZEGÓŁY NA  
[www.kolna.pl/nauka-plywania](http://www.kolna.pl/nauka-plywania)**



**ZAPRASZAMY PRZYSZŁYCH  
OLIMPIJCZYKÓW!**

**Krakowski Klub Kajakowy  
organizuje nabór do  
Sekcji Kajakowej**

**zapisy dla dzieci w wieku od 7 lat**

**Tor kajakowy w Krakowie to  
najnowocześniejszy  
tego typu obiekt w Europie. Pełni rolę  
kontynentalnego centrum szkolenia w  
kajakarstwie slalomowym, pod patronatem  
ICF.**

**Na naszym torze trenują Olimpijczycy,  
którzy startowali na Olimpiadzie w Londynie:  
Natalia Pacierpnik, Marcin Pochwała, Piotr  
Szczepański, Mateusz Polaczyk, Grzegorz  
Kilianek.**

**Wasze pociechy będą trenowane pod  
okiem byłego zawodnika klubu, aktualnie  
instruktora kajakarstwa górskiego i studenta  
AWF w Krakowie, byłego mistrza Polski w  
konkurencji C2.**

**info: [www.kolna.pl](http://www.kolna.pl)  
kontakt: 514-614-647**

**KOLNA**



# Słoneczniki dla najlepszych

Rodzice niejednokrotnie zastanawiają się, jak wartościowo i interesująco zorganizować czas wolny swoim pociechom. Z mnogości ofert skierowanych do dzieci trudno wybrać coś wyjątkowego. I właśnie dlatego powstał projekt SŁONECZNIKI – konkurs na najbardziej rozwojową krakowską inicjatywę dla dzieci do 14. roku życia.

## Anna Rak

Pomysłodawcą oraz głównym organizatorem przedsięwzięcia jest portal CzasDzieci.pl. – Konkurs powstał z potrzeby zweryfikowania oferty czasu wolnego dzieci; z potrzeby rodziców, którzy chcą mieć wpływ na jakość zajęć swoich dzieci oraz potrzeby wyróżnienia i docenienia organizatorów, którzy w największym stopniu dbają o radosny,

wszechstronny rozwój dzieci – mówi Justyna Piwowar, koordynator akcji.

Przez cały czerwiec rodzice mogli zgłaszać wydarzenia, które ich zdaniem są godne uwagi. Te, które otrzymały najwięcej zgłoszeń, przeszły do drugiego etapu konkursu, przebiegającego w formie otwartego głosowania. Ostatecznego wyboru laureatów dokona jury składające się z osób zajmujących się pedagogiką oraz problematyką rodzinną.

Akcję wyróżnia duże zaangażowanie rodziców na każdym etapie konkursu. To oni zgłaszali kandydatów w poszczególnych kategoriach odpowiadających sferom rozwoju dziecka (język, logika, sztuka wizualna, muzyka, ruch, przyroda). Jak podkreśla Marzena Paszkot, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rodziny i Polityki Społecznej, która włączyła się w akcję, SŁONECZNIKI są cennym, niezmiernie ważnym przedsięwzięciem, dzięki któremu rodzice mogą odnaleźć się w gąszczu propozycji skierowanych do najmłodszych, które nie zawsze są rzetelnie przygotowane i wartościowe.

Wyniki obrad jury oraz głosowania rodziców poznamy podczas uroczystej gali, która odbędzie się w niedzielę (9 września) o godz. 11.00 w Sali Obrad Rady Miasta Krakowa.

Przed galą zapraszamy całe rodziny do udziału w urodzinowej grze miejskiej portalu CzasDzieci.pl, która zapewni wiele kreatywnej zabawy i emocji. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronach: [www.czasdzieci.pl/krakow](http://www.czasdzieci.pl/krakow) oraz [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl).

Partnerami akcji są Gmina Miejska Kraków oraz Kids in Kraków.

# Szukamy przyjaznych miejsc

Rusza druga edycja akcji „Miejsce przyjazne seniorom”. Uczestniczyć w niej mogą instytucje realizujące projekty przeznaczone dla osób starszych, podmioty świadczące usługi na rzecz krakowskich seniorów, a także osoby fizyczne (grupy minimum 10-osobowe). Zgłoszenia można składać do 31 października.

## Sylwia Drożdż

Głównym celem akcji jest promowanie miejsc przyjaznych seniorom, znajdujących się na terenie Krakowa, a także instytucji kulturalnych, edukacyjnych, rekreacyjnych, użyteczności publicznej i innych odpowiadających na potrzeby starszych mieszkańców. Przedmiotem konkursu mogą być np. programy, usługi, produkty czy też zniżki przygotowane specjalnie dla tej grupy wiekowej.

Miejsca wybrane w ramach akcji otrzymają certyfikat, zostaną oznaczone znakiem informującym o wyróżnieniu i będą promowane w specjalnym informatorze oraz na stronach: [www.dlaseniora.krakow.pl](http://www.dlaseniora.krakow.pl), [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl)

oraz na stronie internetowej Województwa Małopolskiego. W ramach pierwszej edycji akcji „Miejsce przyjazne seniorom” w 2011 r. na 43 zgłoszone miejsca aż 24 zostały uhonorowane specjalnym certyfikatem, a osiem otrzymało listy gratulacyjne za podejmowane inicjatywy na rzecz seniorów.

Propozycje konkursowe można składać do 31 października br. Decyzję o przyznaniu certyfikatu podejmuje Kapituła decyzyjna, którą tworzą Prezydent Miasta Krakowa oraz Marszałek Województwa Małopolskiego. Ogłoszenie wyników akcji „Miejsce przyjazne seniorom”

wraz z wręczeniem certyfikatów odbędzie się podczas uroczystej gali finałowej. Szczegółowe informacje na temat akcji można znaleźć na stronach: [www.dlaseniora.krakow.pl](http://www.dlaseniora.krakow.pl) oraz [www.rops.krakow.pl](http://www.rops.krakow.pl).

Równorzędnymi organizatorami i realizatorami przedsięwzięcia „Miejsce przyjazne seniorom” są Województwo Małopolskie oraz Gmina Miejska Kraków. Patronat medialny nad akcją objęli: dwutygodnik miejski „KRAKÓW.PL”, Radio Kraków, „Dziennik Polski” oraz Telewizja Kraków.



# Elektrycznie i ekologicznie

Okres urlopów dobiega końca. Młodszy mieszkańcy Krakowa powrócili już do szkolnych ławek, niedługo także studenci zakończą letnie wojaże. Pozostaną nam zdjęcia z wakacyjnych wypraw i, być może, plany na przyszłość.



fot. Natalia Drożdżik / UMK

Pojazdy elektryczne nie emitują dwutlenku węgla i siarki oraz tlenków azotu przyczyniających się do powstawania wielu chorób cywilizacyjnych, pozwalają także zredukować związane z transportem samochodowym poziom hałasu

## Natalia Drożdżik

**J**uż niebawem wszyscy będziemy mogli wybrać się w podróż w przyszłość. Właściwie można powiedzieć, że to przyszłość zawita do Krakowa, ponieważ już 17 września na Rynek Główny będziemy mogli zobaczyć rezultat pracy inżynierów firmy Citroën – pierwszy seryjnie produkowany samochód o napędzie elektrycznym Citroën C-ZERO.

### 17 krajów, 25 tys. kilometrów

Za kierownicą samochodu ujrzymy jego konstruktorów: Antonina Guy i Xaviera Degona. Rzucając wyzwanie sobie samym i swojemu dziełu, młodzi naukowcy udali się nim w wyprawę dookoła świata, nie tylko promując reprezentowaną markę, ale przede wszystkim zwracając uwagę na problemy ochrony środowiska naturalnego, alternatywnych sposobów wykorzystania energii i walki z zanieczyszczeniami. Głównym celem podróżników jest

przełamanie stereotypów związanych z samochodami napędzanymi energią elektryczną. By dowieść ich niezawodności, podkreślić przewagę nad wykorzystywanymi obecnie środkami transportu (wymagającymi nieodnawialnych źródeł energii, a przy tym powodującymi nieodwracalne szkody dla środowiska naturalnego), konstruktorzy wybrali się w podróż przez 17 krajów, podczas której przejadą około 25 tys. kilometrów. Przemierzą kraje europejskie, amerykańskie równiny, japońskie metropolie i podążając jedwabnym szlakiem przez pustkowia Kazachstanu i wyżyny Azji Centralnej, powrócą do Europy. Kraków będzie jednym z przystanków w tej podróży, którą sami nazwali „Odyseją elektryczną”. Młodzi konstruktorzy zawitają do nas w trakcie trwającego od 16 do 22 września Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu.

Na trasie zaplanowano liczne prezentacje i spotkania, podczas których autorzy projektu promować będą pojazdy elektryczne. Samo-

chody elektryczne są wciąż niedoceniane przez osoby prywatne ze względu na funkcjonujące stereotypy związane z ich niezawodnością i obawy dotyczące możliwości ładowania, wytrzymałości, ceny zakupu i kosztów eksploatacji. By rozwiązać te wątpliwości, konstruktorzy postanowili dowieść, że samochody z napędem elektrycznym nie tylko sprawdzają się na długich trasach, ale także stanowią alternatywę dla obecnie używanych środków transportu, ponieważ są przyjazne dla środowiska naturalnego. Pojazdy elektryczne nie emitują dwutlenku węgla i siarki oraz tlenków azotu przyczyniających się do powstawania wielu chorób cywilizacyjnych. Pozwalają także zredukować związane z transportem samochodowym poziom hałasu. Zmniejszenie produkcji spalin będzie miało także pozytywny wpływ na przyrodę.

### Rowery górą!

„Odyseja elektryczna” jest dopiero zapowiedzią zmian w transporcie i przemyśle samochodowym, ale troska o środowisko i nasze zdrowie to cel ważny już teraz. Coraz więcej mieszkańców Krakowa docenia przewagę roweru nad innymi środkami transportu, szczególnie w centrum miasta. Ścieżki rowerowe stają się nie tylko trasami weekendowych wypraw; dla niektórych są codzienną drogą do pracy. Powstają nowe wypożyczalnie rowerów, które dają turystom możliwość zwiedzania naszego miasta w nowy sposób. Z roku na rok przybywa wydarzeń, które gromadzą sympatyków jazdy na dwóch kółkach. W trosce o interesy rowerzystów pojawiają się inicjatywy społeczne mające na celu wprowadzenie zmian w przepisach, czyniących miasto bardziej przyjaznym dla cyklistów. Oczywiście, minie jeszcze sporo czasu, zanim krakowskie ulice zaczną przypominać te holenderskie, ale z pewnością można stwierdzić, że Kraków jest miastem rowerów. Pamiętajmy zatem, by 17 września koniecznie wybrać się (najlepiej rowerem) na Rynek Główny i zapoznać się z francuskimi nowinkami technologicznymi.

Nie brakuje także zapaleńców, dla których turystyka rowerowa jest sposobem na życie. Przykładem jest tutaj Tyniecka Grupa Rowerowa, która 1 sierpnia ruszyła w długą podróż do portugalskiego przylądka Cabo da Roca. Głównym celem przyświecającym zdobyciu tego symbolicznego krańca Europy jest propagowanie idei partnerstwa między miastami. W czasie tegorocznej wyprawy jej członkowie odwiedzą zaprzyjaźniony z Krakowem austriacki Innsbruck oraz Solurę w Szwajcarii. W eskapadzie, której trasa liczy 4 tys. kilometrów, bierze udział 11 kolarzy i dwóch fotografów, dokumentujących to wydarzenie na bieżąco. Na stronie internetowej serwisu „Kraków otwarty na świat” można śledzić relacje tej z podróży.

# Noc inna niż wszystkie

Od maja do września, każdego miesiąca, przez jedną noc mieszkańcy Krakowa mogą zająć miejsca zazwyczaj niedostępne dla zwiedzających czy wziąć udział w niecodziennych wydarzeniach kulturalnych. Za nami sierpniowa Noc Cracovia Sacra, a przed nami Noc Poezji.

## Beata Klejbuk-Goździalska

Tegoroczny cykl Krakowskich Nocy zamknięcie najmłodsza w tym gronie Noc Poezji. Już za kilka dni, w najbliższy weekend (7/8 września) miłośnicy poezji będą mieli okazję do spotkania z wybitnymi poetami i bardami poezji śpiewanej reprezentującymi rozmaite nurty poetyckie oraz z samą poezją. Właśnie wzajemne przenikanie się kultur wielu narodów jest motywem przewodnim tegorocznej, drugiej edycji Nocy Poezji. Program imprezy zapowiada się niezwykle atrakcyjnie: będą poetyckie turnieje i pojedynki, koncerty, spektakle, spotkania z poetami i tłumaczami, konkursy i premiery.

Na Rynku Głównym o 19.30 rozpocznie się plenerowe widowisko multimedialne przedstawiające spotkanie dwóch znakomitych poetów

polskich – Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego i Stanisława Wyspiańskiego, z udziałem m.in. Wojciecha Malajkata, Zbigniewa Zamachowskiego, Grzegorza Turnaua, Anny Dymnej oraz artystów Teatru KTO. Miłośników poezji Wisławy Szymborskiej zapraszamy do Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej przy Straszewskiego 21/22, gdzie będzie można wysłuchać wierszy noblistki w wykonaniu m.in. Anny Dymnej, Teresy Walas, Anny Polony czy Ryszarda Krynickiego. Z kolei na scenie Teatru Nowego zaprezentowany zostanie spektakl poetycki do tekstów Mirona Białoszewskiego „Uza leżnienia”, a w Staromiejskim Centrum Kultury

Przenikanie się kultur wielu narodów jest motywem przewodnim tegorocznej edycji Nocy Poezji.



Już w najbliższy weekend bliskie spotkania z poezją...

Młodzieży usłyszymy wiersze Krystyny Miłobędzkiej w przedstawieniu „Serdeczny stary człowiek”.

Ciekawie zapowiada się również wieczór w Instytucie Cervantesa w Krakowie, którego główną atrakcją będzie recital katalońskiego poety Xaviera Farré. A fani Czesława Mozila z pewnością pojawią się w „Czułym Barbarzyńcy”, gdzie artysta zaprezentuje utwory z pierwszej płyty „Debiut” z tekstami Michała Zabłockiego oraz z ostatniej płyty „Czesław śpiewa Miłosa”.

Szczegółowy program oraz informacje o Nocy Poezji można znaleźć na stronie: [www.krakowskienoc.pl](http://www.krakowskienoc.pl).

# Jedna sztabka złota

Już 7 września na sopockiej plaży krakowski artysta Łukasz Surowiec będzie... zakopywał złoto. Wszystko w ramach projektu „Jedna sztabka złota” prezentowanego w ramach pierwszej edycji festiwalu artystycznego ARTLOOP, zaprzyjaźnionego i ściśle współpracującego z Grolsch Art Boom Festiwalem.

## Karolina Grysiak

Znany ze swego kurortowego charakteru Sopot stanowi wyzwanie dla artysty. Atrakcje sopockie są więcej niż znane: legendarne molo, plaże, Grand Hotel, ulica Monte Cassino, Opera Leśna, poniemieckie wille i urok retro. Kuracjusze i turyści korzystają z nich bez ograniczeń, dla artysty zastanawiające jest życie mieszkańców, ok. 40-tysięcznej lokalnej społeczności, na co dzień funkcjonującej w mieście bardzo mocno zorientowanym

na przybyszów z zewnątrz. Które z tych fasadowych atrakcji są dla nich dostępne? Czy artysta znany ze swojej społecznej wrażliwości widzi w Sopocie tylko miejsce relaksu w luksusowych warunkach? Czy poza sezonem spełnia ono podstawowe funkcje miasta „do życia”? Łukasz Surowiec – absolwent krakowskiej ASP, rzeźbiarz, performer, twórca filmów wideo, autor akcji w przestrzeni publicznej – chce zakupić jedną sztabkę złota i przerobić ją na drobny zwir. 7 września artysta rozrzuci złoty kruszec na plaży wzdłuż linii brzegowej we wcześniej

przygotowanym korycie. Filmowy dokument realizowany podczas każdego etapu akcji zostanie zaprezentowany podczas sopockiego festiwalu.

Pierwsza edycja festiwalu ARTLOOP, otwierającego miasto na sztukę i sztukę na miasto, rozpocznie się w Sopocie 6 września. – Będziemy scalać, loopować wybrane przestrzenie w centrum Sopotu licznymi działaniami i akcjami z zakresu sztuk wizualnych, designu oraz muzyki – zapowiadają organizatorzy. Więcej o festiwalu: [www.artloop.pl](http://www.artloop.pl).

Przypominamy, że w maju tego roku krakowski Grolsch Art Boom Festival (15–29 czerwca) i sopocki ARTLOOP Festival (6–9 września) zacieśniły więzi, udowadniając, że artyści z dwóch miast leżących w skrajnych częściach kraju chcą i potrafią wspólnie działać. Owocem współpracy podczas Grolsch Art Boom Festivalu był projekt „Kopiec Nieznanej Artystki”, który zaprezentowali trójmiejscy artyści Julita Wójcik i Jacek Niegoda.



# Sacrum Profanum po raz dziesiąty

Dziesiąta, jubileuszowa edycja festiwalu Sacrum Profanum, uważanego za jedno z najważniejszych wydarzeń muzycznych w Europie, rozpocznie się 9 września i potrwa dziewięć dni. Tegoroczna edycja festiwalu będzie w całości poświęcona muzyce polskich kompozytorów. Nie zabraknie premier i zaskakujących muzycznych spotkań.

## Karolina Grysiak

**P**odczas sześciu pierwszych festiwalowych dni usłyszymy utwory najlepszych polskich kompozytorów młodego i średniego pokolenia: Pawła Mykiety, Agaty Zubel, Cezarego Duchnowskiego, Aleksandra Nowaka, Marcina Stańczyka i Sławomira Kupczaka w interpretacji znakomitych europejskich i amerykańskich zespołów specjalizujących się w muzyce współczesnej: Ensemble Modern, Klangforum Wien, Cikada Ensemble, musikFabrik, Alarm Will Sound, Bang on a Can All-Stars. Wszystkie koncerty z części klasycznej odbędą się w Teatrze Łaźnia Nowa.

W koncercie finałowym „Polish Icons” (sobota, 15 września) Kronos Quartet oraz gwiazdy legendarnej wytwórni Ninja Tune: DJ Vadim, Grasscut, DJ Food, King Cannibal, a także grupa Skapel przedstawią wybrane utwory gigantów polskiej sceny muzycznej: Krzysztofa Pendereckiego, Henryka Mikołaja Góreckiego, Witolda Lutosławskiego i Wojciecha Kilara. To będą zupełnie nowe, zaskakujące aranżacje. A 16 i 17 września

odbędą się dwa niezwykle koncerty, podczas których dwie wielkie gwiazdy: Sigur Rós i Kronos Quartet wystąpią na jednej scenie. Koncerty rozpoczną się o godz. 20.00, tradycyjnie w hali ocy-nowni ArcelorMittal Poland.

Przypomnijmy, że Festiwal Sacrum Profanum to międzynarodowy projekt, który zyskał status jednego z najciekawszych wydarzeń muzycznych Europy. Prezentuje muzykę XX wieku i najnowszą, łączy muzykę poważną z innymi nurtami. Co roku program koncentruje się na twórczości kompozytorów z innego kraju lub grupy krajów. Festiwal zdobył najważniejsze polskie nagrody i wyróżnienia. Zyskał też status jednego z najciekawszych wydarzeń muzycznych Europy.

Bilety można kupić za pośrednictwem strony internetowej [www.eventim.pl](http://www.eventim.pl) oraz w trzech punktach sieci informacji miejskiej InfoKra-ków: przy ul. św. Jana 2, w Centrum Obsługi Ruchu Turystycznego (ul. Powiśle 11) i w Pawilonie Wyspiańskiego (pl. Wszystkich Świętych 2). Więcej informacji o festiwalu: [www.sacrumprofanum.com](http://www.sacrumprofanum.com).



W koncercie finałowym „Polish Icons” usłyszymy m.in. grupę Skapel

# + sacrum profanum

SIGUR RÓS  
KRONOS QUARTET  
SKAPEL

[www.sacrumprofanum.com](http://www.sacrumprofanum.com)

Organizatorzy:



Projekt dofinansowano  
ze środków Ministerstwa  
Kultury i Dziedzictwa  
Narodowego

Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego

Współpraca:



Partner strategiczny:



# Nowe życie blokowisk

Na ostatniej przed wakacjami sesji Rada Miasta podjęła bardzo ważną uchwałę wybierającą osiedla do pilotażowego wdrożenia programu rehabilitacji zabudowy blokowej w osiedlach miasta Krakowa. Programu, który może przyczynić się do rozwoju zaniedbanych osiedli z wielkiej płyty.



foto: Jan Bińczycki / UMJK

Pilotażowym programem rehabilitacji zostaną objęte osiedla: Olsza II, Ugorek i Azory. Wybrano je na podstawie listy rankingowej sporządzonej przez specjalistów z Instytutu Rozwoju Miast

## Jan Bińczycki

Najnowsza uchwała to kontynuacja starań z poprzedniej kadencji. 12 maja 2010 r. rada podjęła uchwałę „w sprawie kierunków działania dla Prezydenta Miasta Krakowa w zakresie przygotowania programu rehabilitacji zabudowy blokowej osiedli na terenie Gminy Kraków”. – To jest zadanie na przynajmniej 10–15 lat. Nie chodzi tylko o pieniądze, ale przede wszystkim o aktywizację mieszkańców Krakowa, umożliwienie im wpływu na najbliższe otoczenie – tak komentował ją wtedy jeden z inicjatorów Bogusław Kośmider.

### Ranking blokowisk

Pilotażowym programem rehabilitacji zostaną objęte osiedla: Olsza II, Ugorek i Azory. Wybrano je na podstawie listy rankingowej sporządzonej przez specjalistów z Instytutu Rozwoju Miast. Przeprowadzono audyt miejski obejmujący 19 obszarów zabudowanych osiedlami

z wielkiej płyty. Wybrano osiedla: Albertyńskie, Azory, Bierńczyce, Dąbie, II Pułku Lotniczego, Jagiellońskie, Kazimierzowskie, Kurdwanów, Na Kozłówce, Niepodległości, Olsza II, Podwawelskie, Prądnik Czerwony, Przy Arce, Ruczaj-Zaborze, Ugorek, Wola Duchacka, Wzgórza Krzesławickie, Złotej Jesieni. Wcześniej wskazano je w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Krakowa, Strategii Rozwoju Miasta oraz w uchwale kierunkowej Rady Miasta Krakowa.

Analizę sporządzono, uwzględniając zagadnienia społeczne, ekonomiczne, środowiskowe, techniczne, architektoniczno-urbanistyczne oraz ogólnomiejskie. Te kryteria opisano 37 wskaźnikami. Wśród nich znalazły się nie tylko kwestie tak oczywiste dla jakości życia, jak dostęp do terenów zielonych lub poziom natężenia hałasu, lecz także wiele zagadnień społecznych, jak np. poziom bezrobocia. Brano także pod uwagę nowe wskaźniki, np. liczbę cudzoziemców zamieszkujących dany obszar.

– To mechanizm, który można zauważyć w wielu dużych miastach zachodniej Europy, a w Polsce chociażby w Warszawie – mówi dr Janusz Jeżak, kierownik Zakładu Ekonomiki Przestrzeni w Instytucie Rozwoju Miast. – Tworzą się tam swoiste, monoetniczne getta. Na szczęście w Krakowie to zjawisko nie występuje, choć przybywa obcokrajowców. To głównie ludzie z Europy Wschodniej, Azji. Jest też spora grupa z Zachodu – dodaje dr Jeżak. Jakie są więc bolączki krakowskich osiedli? Dr Jeżak wylicza: brak infrastruktury, zły stan budynków, nieograniczone dogęszczanie zabudowy i gromadzenie.

– Wyszło na jaw dużo różnic pomiędzy tymi, które budowano w okresie PRL, a tymi, których rozrost rozpoczął się już w III RP. I to wcale nie na korzyść tych nowych. Zdarza się, że osiedla budowane w okresie PRL są znakomicie zorganizowane od strony urbanistycznej, mają dobrą infrastrukturę społeczną, przedszkola, szkoły podstawowe. Do pewnego wieku dzieci nie musiały opuszczać jednostek sąsiedzkich – tłumaczy dr Jeżak. – I do tego osiedla te mają czasem bardzo ciekawą historię. Warto ją badać. To ostatni moment, by zebrać relacje ludzi, którzy je zasiedlali. W czasie moich badań miałem spore kłopoty z dotarciem do źródeł. A to przecież również należy do dziedzictwa Krakowa, tak samo jak zabytkowe śródmieście – kwituje dr Janusz Jeżak.

### Gotowi do skoku

– Warto zaznaczyć, że rehabilitacja nie jest synonimem modnej ostatnio rewitalizacji. Rewitalizacja to termin ogólny, natomiast rehabilitacja wedle materiałów przygotowanych przez IRM dotyczyć ma właśnie zabudowy blokowej. Ten program ma wyjść naprzeciw rozmaitym postulatom krakowian. Połowa naszego miasta to zabudowa powstała po II wojnie światowej. W 2010 r. zrobiliśmy pierwszy krok, teraz czas na kontynuację – tłumaczy Bogusław Kośmider, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa i inicjator obu uchwał.

– Dużą rolę w tych zamierzeniach odgrywają starania o fundusze z Unii Europejskiej – w 2014 r. wystartują programy metropolitalne. Kraków z całą pewnością powinien starać się o te pieniądze. Chcemy być gotowi za półtora roku, kiedy program wejdzie w życie. W 2007 r. miasto nie było przygotowane do starań o pieniądze z UE. Teraz będzie inaczej. Z wielu stron padają różne propozycje i postulaty. Infrastrukturalna i społeczna rehabilitacja osiedli to jedno z ważniejszych zadań w bieżącej kadencji. Może być początkiem prawdziwego skoku cywilizacyjnego w tych osiedlach – zapowiada przewodniczący RMK Bogusław Kośmider.

# Lekcja działalności charytatywnej

Pomocnicy Świętego Mikołaja z Lund odwiedzili w sierpniu Kraków. Oczywiście nie zabrakło przy tym upominków – od pieniędzy, przez sprzęt sportowy i zabawki po słodycze. Wszystkie upominki trafiły do odwiedzonych przez gości domów dziecka oraz domów opieki społecznej.

## Małgorzata Kubowicz

Z przedstawicielami szwedzkiej organizacji charytatywnej Svenska Kyrkan z Lidköping oraz organizatorką ich wizyty Zofią Żelazny ze Stowarzyszenia Filantropów spotkali się Przewodniczący Rady Miasta Krakowa Bogusław Kośmider oraz radne Grażyna Fijałkowska i Teodozja Maliszewska.

W trakcie spotkania Bogusław Kośmider wielokrotnie wyrażał wdzięczność za pomoc charytatywną udzielaną przez lata przez Szwedów. Wspominał ludzi, dzięki którym zainicjowana została nieoceniona współpraca polskich i szwedzkich wolontariuszy, która do dziś owocuje niesieniem pomocy ludziom niepełnosprawnym, przewlekle chorym oraz dzieciom specjalnej troski.

To właśnie Zofia i Zdzisław Żelazny, laureaci brązowego medalu Cracoviae Merenti, przed

ponad trzema dekadami podjęli współpracę z Brorem Hanssonem, nazywanym Świętym Mikołajem z Lund – Szwedem, który za swoją pomoc dla naszego miasta odznaczony został tytułem Honorowego Obywatela Stołecznego



Członkowie szwedzkiej organizacji charytatywnej podczas spotkania w gabinecie przewodniczącego RMK

foto: Małgorzata Kubowicz / UMK

# Honorowy obywatel Krakowa

Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę w sprawie nadania prof. Mieczysławowi Tomaszewskiemu Honorowego Obywatelstwa Miasta Krakowa. Uroczystość wręczenia tytułu odbędzie się we wtorek 25 września o godzinie 12.00 w Sali Obrad Rady Miasta Krakowa.

## Magdalena Bartlewicz

O nadanie profesorowi tego zaszczytnego tytułu zwrócił się rektor Akademii Muzycznej w Krakowie prof. Stanisław Krawczyński. Propozycję tę poparli: rektor UJ prof. Karol Musioł, rektor ASP prof. Adam Wsiołkowski, rektor Uniwersytetu Papieskiego im Jana Pawła II ks. prof. Władysław Zuziak oraz prof. Franciszek Ziejka.

Profesor Mieczysław Tomaszewski (ur. 17 listopada 1921 r. w Poznaniu) jest muzykologiem i teoretykiem muzyki, jednym z najwybitniejszych polskich badaczy twórczości Chopina. Działalność pedagogiczną i naukową rozpoczął w roku 1960. „Występując o nadanie mu tytułu Honorowego Obywatela Królewskiego Stołecznego Miasta Krakowa, chcemy oddać hołd jego wybitnym osiągnięciom, zaangażowaniu w pracę naukową, wydawniczą, dydaktyczną

i popularyzatorską. Sześćdziesiąt lat temu Profesor Tomaszewski wybrał Kraków na miejsce swojego życia, pracy naukowej i wydawniczej. Ta decyzja zaważyła nie tylko na życiu Mieczysława Tomaszewskiego, lecz także na kulturalnym i akademickim rozwoju Krakowa. Jako samorządowcy Krakowa czujemy się wdzięczni i dumni, mogąc pracować na rzecz społeczności, której przedstawiciele wnoszą tak wiele nie tylko w rozwój miasta, lecz również całego kraju” – czytamy w uzasadnieniu do uchwały.



Profesor Mieczysław Tomaszewski

foto: archiwum Akademii Muzycznej w Krakowie

# Wierzę w dialog

Małgorzata Jantos\*

Dialog społeczny jest szczególną formą debaty o interesach społecznych. Jego uczestnikami są różni i równi partnerzy. Żadna strona nie dominuje statusem, żaden interes nie jest z mocy prawa ważniejszy od innych. W dialogu społecznym nie działa prawo silniejszego, a kwestie sporne rozwiązywane są dzięki wzajemnym ustępstwom.

Od 1997 r. dialog społeczny jest – podobnie jak w części krajów Europy Zachodniej – zasadą ustrojową, dwukrotnie zapisaną w Konstytucji RP. Dialog jest budowaniem porozumienia wśród członków wspólnoty miejskiej na rzecz współodpowiedzialności za zrównoważony rozwój społeczeństwa obywatelskiego w mieście; jest najbardziej kompleksową formą porozumienia między wszystkimi uczestnikami. Nie powinien być działaniem doraźnym, lecz procesem ciągłym, który nigdy się nie kończy. To świadomość, że we wspólnocie miejskiej jest tak jak w rodzinie, jutro też trzeba będzie rozmawiać. Konflikty zawsze będą, ale sposób ich rozwiązywania może być twórczy. Konsultacje społeczne są elementem procesu komunikacji, budują płaszczyznę współuczestnictwa i zaangażowania mieszkańców w rozwój miasta, wpływają na kształtowanie wśród nich postawy współodpowiedzialności. Konsultacje społeczne przynoszą szereg wymiernych korzyści, gdyż planowane inwestycje i projekty miejskie konsultowane ze społeczeństwem mają szansę być lepiej dostosowane do sytuacji społeczno-ekonomicznej oraz potrzeb i oczekiwań mieszkańców. W Krakowie Rada Miasta uchwałą z dnia 23 kwietnia 2008 roku zobowiązała służby prezydenta do przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Gminy Miejskiej Kraków przy realizacji inwestycji i projektów miejskich.

## Sposoby są różne

Miasto tworzy Katalog Inwestycji Miejskich, dla których obowiązkowe są szczegółowe konsultacje społeczne. Znajdują się w nim przede wszystkim inwestycje kontrowersyjne. Konsultacje społeczne mogą być uruchamiane z inicjatywy prezydenta miasta, rady miasta bądź mieszkańców. Istnieją różne sposoby odbywania konsultacji i różne są wykorzystywane do tego instrumenty, m.in. platforma internetowa (serwis internetowy i forum, inserty do prasy lokalnej), kontakty, spotkania z mieszkańcami, ankiety, badania opinii publicznej, kampanie medialne i pozamedialne (ulotki, plakaty). Podstawowym narzędziem konsultacji społecznych jest serwis Urzędu Miasta Krakowa, który powstał w 2008 roku: [www.dialoguj.pl](http://www.dialoguj.pl).

Jednak wciąż zasady porozumiewania się za pomocą dialogu nie są do końca opanowane. Musimy się bardzo wielu rzeczy nauczyć. Mamy dobre przykłady w Anglii, Austrii, Niemczech. Dużo pracy przed nami. W Polsce demokracja wciąż jest mylona z systemem, który gwarantuje niepodzielne rządy wybranym władzom. Z kolei strona społeczna traktuje dialog jako budowanie opozycji, a nie możliwość negocjacji. Społeczeństwa, które ćwiczą demokrację dłużej niż my, wiedzą, jak dogłębnie i starannie należy przygotować proces konsultacyjny.



Małgorzata Jantos

foto: archiwum prywatne

## Dwa ważne stoły

Kraków zaangażowany jest w tej chwili w wiele zadań wymagających przeprowadzenia konsultacji. Trwa Okrągły Stół Mieszkaniowy, zakończył się Okrągły Stół Edukacyjny. Inicjatywa zorganizowania tych spotkań wypłynęła ze strony radnych. Parę słów o tym wymienionym jako drugi. Do udziału w obradach zaproszeni zostali przedstawiciele stowarzyszeń, fundacji, organizacji zajmujących się rozwojem edukacji, reprezentanci nauczycieli oraz dyrektorów szkół i placówek oświatowych, dyrektorzy szkół, dla których organem prowadzącym nie jest gmina, i szkół niepublicznych, przedstawiciele głównych organizacji związkowych działających na rzecz edukacji w Krakowie, reprezentanci rad rodziców i innych rodzicielskich gremiów funkcjonujących przy placówkach oświatowych samorządowych i niesamorządowych, przedstawiciel Kuratorium Oświaty, radni miasta Krakowa i radni dzielnic. Głównymi celami powołania Okrągłego Stołu Edukacyjnego były: poprawa jakości edukacji w Krakowie, zapewnienie jak najlepszej opieki wychowawczej, zwiększenie kontroli w zakresie ekonomicznego i gospodarnego wydatkowania środków finansowych, poinformowanie uczestników procesu konsultacyjnego o planowanych działaniach.

## Zmiany pilnie potrzebne

Kraków stoi w obliczu koniecznych zmian w zarządzaniu edukacją. Z tą tezę zgadzali się i zgadzają prawie wszyscy, jednakże początki debaty były trudne. Odbyło się bardzo wiele spotkań z udziałem wszystkich uczestników Okrągłego Stołu i w mniejszych grupach. Spisano ponad 560 postulatów. Część z nich wzajemnie się znosi, ponieważ jedna grupa sugerowała rozwiązania dokładnie odwrotne niż druga. Wiele, nawet powiedziałabym bardzo wiele postulatów, powinno zostać zrealizowanych. Z każdym spotkaniem Okrągłego Stołu Edukacyjnego rosła we mnie nadzieja, że dialog jest możliwy. Strona społeczna wyraziła swoje zdanie, powiedziała, co myśli, zasugerowała rozwiązania. Teraz ruch jest po stronie prezydenta. Ile jest w stanie wykorzysta z wypowiedzi i sugestii? Zobaczmy. W każdym razie radni będą przypominali o propozycjach Okrągłego Stołu. Spotkania się skończyły i Stół został zamknięty, ale grupa chętnych debatowała 4 września. Rozmowy będą kontynuowane. Spraw do załatwienia jest bardzo wiele. A ja wierzę w dialog.

**Wciąż zasady porozumiewania się za pomocą dialogu nie są do końca opanowane. Musimy się bardzo wielu rzeczy nauczyć. Mamy dobre przykłady w Anglii, Austrii, Niemczech. Dużo pracy jest przed nami.**

\*wiceprzewodnicząca Rady Miasta Krakowa

# Pomoc do kwadratu

Posiedzenia Komisji Zdrowia, Profilaktyki oraz Uzdrawiskowej zwykle dotyczą poważnych i istotnych dla mieszkańców spraw. Lipcowe należało do najbardziej spektakularnych w tej kadencji. Do magistratu przybyła delegacja Grupy Ratowniczej R<sup>2</sup>, by opowiedzieć o swojej działalności, planach na przyszłość i problemach.



foto: Jan Bińczycki / UMJK

Grupa Ratownicza R<sup>2</sup> to ponad 50 wolontariuszy. Od kwietnia do października, w najbardziej „wypadkowym” okresie, dyżurują na ulicach Krakowa w wyznaczonych rejonach

## Jan Bińczycki

Grupa R<sup>2</sup> powstała w 2003 r. z inicjatywy dwóch zaangażowanych społecznie motocyklistów: ks. Zygmunta Kosowskiego i biznesmena Krzysztofa Kielbasy. Składa się z wolontariuszy, którzy za swoją działalność nie pobierają wynagrodzenia. Reprezentują rozmaite profesje i grupy społeczne: od biznesmena do profesora, od dyplomowanej pielęgniarki po studentów (nie tylko kierunków medycznych). Jej zadaniem jest niesienie pierwszej pomocy w trudno dostępnych miejscach, zanim pojawi się pogotowie.

– W Krakowie bardzo często stoi w korkach całe miasto, tylko na motocyklu można się szybko poruszać i bez trudu przemykać między samochodami. Ratownik na motocyklu dotrze do ofiar wypadku przed karetką pogotowia, szybko udzieli pomocy – wyjaśniają członkowie grupy R<sup>2</sup> na swojej stronie internetowej.

Nazwę zaczerpnęli z tradycji chrześcijańskiej. Rafael to anioł tradycyjnie przedstawiany jako pomocnik lekarzy, opiekun chorych. Po raz pierwszy pojawia się w Księdze Tobiasza w Starym Testamencie. W malarstwie religijnym

przedstawia się go jako wędrowca. Te cechy w naturalny sposób korespondują z formułą działania oraz romantyczną nutą pracy krakowskich ratowników. R podniesiono do kwadratu ze względu na nagromadzenie dotyczących ich działalności słów na tę literę. W przedstawianej radnym prezentacji napisano: „wzięła się ona od podwójnej litery R, występującej w nazwie Rafael-Ratownik oraz Rescue Rider (ang. Jeździec-Ratownik)”.

### Chwalebna statystyka

Grupa Ratownicza R<sup>2</sup> to ponad 50 wolontariuszy. Od kwietnia do października, w najbardziej „wypadkowym” okresie, dyżurują na ulicach Krakowa w wyznaczonych rejonach. Patrolują swoje rewiry w piątki, soboty i niedziele, gdy dochodzi do największej liczby niebezpiecznych incydentów. Czas dojazdu rowerem to trzy minuty (ze względu na mniejsze rewiry), natomiast motocyklem ok. 4 minut. W ciągu jednego sezonu udaje im się dotrzeć do kilkuset potrzebujących.

Wszyscy ratownicy zostali fachowo przeszkoleni, zarówno w udzielaniu pierwszej pomocy, jak i prowadzeniu motocykli lub jeździe

na rowerze. W zeszłym roku dzięki szybkiemu przywróceniu akcji serca uratowali życie 11-miesięcznemu noworodkowi. Za swoją działalność zostali nagrodzeni przez tygodnik „Wprost” tytułem Lew Rycerskości. Zajmują się także edukacją. Ostatnio udało im się przeszkolić z pierwszej pomocy ok. 700 dzieci.

Ich misja nie należy do łatwych i bezpiecznych. – Często mamy do czynienia z pijanymi ludźmi, nasi ratownicy i ratowniczki interweniują często na kompletnie pustych, nocnych ulicach – mówił prezes Jarosław Maj podczas posiedzenia komisji. – W zeszłym roku jeden z wolontariuszy interweniował w okolicach wzgórza wawelskiego. Gdy zajęty był pomaganiem nieprzytomnemu człowiekowi, ktoś z tłumu gapiów ukraść mu torbę ze sprzętem – dodał z rozgoryczeniem Jarosław Maj. Zwykle jednak spotykają się z życzliwością i wdzięcznością mieszkańców Krakowa oraz turystów.

Warto dodać także, że Kraków jest pierwszym polskim miastem, w którym działa tak liczna motocyklowo-rowerowa grupa ratowników. W Gdańsku i na Śląsku jeżdżą pojedyncze maszyny. Tymczasem w Europie Zachodniej motocyklowe pogotowie spotkać można np. w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Francji.

### Jak pomagać w świetle prawa?

Dzięki współpracy z magistratem udało się dołączyć sfinansować zakup jednego motocykla i kilku rowerów. Przeszkodą w rozwoju grupy są wysokie koszty utrzymania (ok. 10 tys. złotych miesięcznie) oraz brak prawnej możliwości uznania za pogotowie instytucji, która nie prowadzi przewozu pacjentów. Nie zawsze dopisują prywatni sponsorzy, chętnie wymawiający się kryzysem finansowym.

Wyświetlona przez wolontariuszy prezentacja oraz opowieści z ich cotygodniowych dyżurów wywołały ożywioną dyskusję wśród radnych i urzędników. Jednogłośnie przyjęto wnioski, by wystąpić do Prezydenta Miasta Krakowa o odpowiednią kwotę na dalszą działalność grupy. Jerzy Friediger, Przewodniczący Komisji Zdrowia, Profilaktyki oraz Uzdrawiskowej zaproponował także przygotowanie rezolucji do Sejmu RP, której celem ma być zwrócenie uwagi na konieczność szerszej pomocy w podobnych inicjatywach.

### Fundacja R<sup>2</sup> w internecie:

www.rkwadrat.pl  
www.facebook.com/rkwadrat  
30-204 Kraków, al. Waszyngtona 1  
numer konta:  
62 1050 1445 1000 0023 2767 1166

# Radni z bliska

Sprawy kultury zawsze należały do priorytetów w działalności Rady Miasta Krakowa. Z Jerzym Fedorowiczem, Przewodniczącym Komisji Kultury, Promocji i Ochrony Zabytków rozmawialiśmy już nieraz. Dziś w ramach cyklu „Radni z bliska” przyszedł czas na pytania dotyczące także innych zagadnień związanych z jego pracą. Rozmawiał Jan Bińczycki.



foto: Jan Bińczycki / UMJK

Jerzy Fedorowicz – radnym miejskim jest już trzecią kadencję; Przewodniczący Komisji Kultury, Promocji i Ochrony Zabytków, członek Konwentu ds. Strategii Rozwoju Kultury w Krakowie, Bractwa Mecenatu Kultury Krakowa oraz rad Muzeum Etnograficznego i Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Absolwent Wydziału Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (katedra Organizacji Produkcji Filmowej i Telewizyjnej) oraz studiów podyplomowych z zarządzania kulturą na Uniwersytecie Jagiellońskim

**Ostatnio wiele działo się wokół krakowskich muzeów. Odbyto się spotkanie z zarządem Fundacji Muzeum xx. Czarторыskich, na ostatniej sesji trwała gorąca dyskusja na temat Muzeum PRL z udziałem jego pomysłodawcy Andrzeja Wajdy.**

**Jerzy Fedorowicz:** Ostatnie lata poprzedniej i początek bieżącej kadencji to rozkwit muzeów. Jesteśmy na szczycie, jeśli chodzi o ich ofertę. I to nie tylko polskim, bo sięgamy wyżej. Mocać, Fabryka Schindlera, trasa w podziemiach Rynku Głównego to muzea na miarę światową. Mamy też kilka miejsc, którymi warto się chwalić, choć są mniej wypromowane – Muzeum Historii Fotografii, Muzeum Armii Krajowej w fantastycznym zrewitalizowanym budynku (jesienią powinna być już otwarta stała ekspozycja). Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, w którego radzie programowej mam przyjemność pracować, tworzy nowy oddział zbiorów teatralnych z siedzibą przy ul. św. Krzyża. Skład tej rady stanowi gwarancję, że będzie instytucją nie tylko na krakowską skalę. Oprócz tego powstaje Cricoteka w Podgórzu. Wprawdzie nie

bez kłopotów, ale centrum dokumentacji twórczości Tadeusza Kantora jest niezbędne. Kraków jest przecież miastem teatru, zasługuje na takie instytucje.

Wierzę, że dzięki tym inwestycjom miasto wiele zyska. W tym także nowe grono turystów. Z kolei Muzeum PRL, które chcemy powołać jako jednostkę miejską subwencionowaną z budżetu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, ożywi Nową Hutę.

**Sceptycy pytają, czy stać nas na tak szeroką działalność. Krakowskie festiwale, w tym Artboom, który tradycyjnie prezentuje sztukę zaangażowaną społecznie, też podlegają krytyce ze strony części radnych i prasy. Jaka jest pańskim zdaniem rola kultury w życiu publicznym?**

**JF:** Wszelkie wydarzenia kulturalne, parakulturalne napędzają inne dziedziny gospodarki, przydają miastu blasku. Moim zdaniem nie stanowią tak dużego obciążenia, jak się to czasem przedstawia. Ludzie, którzy zarządzają naszymi instytucjami kultury, mają duże doświadczenie,

znają się na rzeczy, wiedzą, jak to robić. Dobrym przykładem jest MHK, które mimo kryzysu potrafi zdobywać własne środki na kolejne inwestycje jak np. gruntowny remont Pałacu Krzysztofory. W kulturę warto inwestować. Te środki wracają w innych dziedzinach. Mamy wyjątkowe walory w skali Polski. Przybywa do nas coraz więcej turystów oraz pielgrzymów, którzy odwiedzają sanktuarium w Łagiewnikach.

**Wśród swoich priorytetów w tej kadencji wymienia pan także sprawy ochrony zdrowia.**

**JF:** Trzeba brać pod uwagę wiele czynników, w tym fatalne położenie naszego miasta, które sprawia, że czasem trzeba zabraniać dzieciom wychodzenia z domu ze względu na smog. Stąd potrzeba profilaktyki. Jako członek komisji zdrowia szczególną wagę przywiązuję właśnie do tych spraw. Chciałbym wspomnieć też o uzdrowisku w Swoszowicach. Niewielu (nawet krakowian!) wie, że mamy znakomite źródło wody siarkowej, jedno z najsilniejszych w Polsce (obok słynnej „Maliny” z Solca-Zdroju). Trzeba promować nasze uzdrowisko i wspomóc dobrymi planami zagospodarowania. Swoszowice są ciągle w fazie rozwoju. Miasto moim zdaniem zbyt słabo w nim uczestniczy. To miejsce może się okazać kolejną perełką. Rzadko się zdarza, by tak duża aglomeracja jak Kraków miała na swoim terenie uzdrowisko. Zwłaszcza że jest tam już część infrastruktury, np. zabytkowa stacja kolejowa. Bliskość autostrady też stanowi duży walor. Te zalety można wykorzystać niejako z marszu. W ramach komisji zdrowia będziemy zwracać uwagę prezydenta na to miejsce.

Ostatnio duże wrażenie zrobiła na mnie także działalność wolontariuszy Grupy Ratowniczej R<sup>2</sup> (piszemy o nich na s. 21 – przyp. red.). To znakomicie wyszkoleni, zaangażowani ludzie, którzy wykonują fantastyczną pracę.

**Nie rozmawialiśmy jeszcze o pańskim okręgu – Nowej Hucie.**

**JF:** W dzielnicach nowohuckich osiedla się coraz więcej młodych ludzi. Dzielnice inwestują w place zabaw i inną infrastrukturę przydatną młodym rodzinom. Trzeba wspierać ten trend. Pojawia się kolejne pokolenie nowohucian, ludzi młodych, aktywnych, którzy wybrali te okolice jako swoje miejsce na ziemi. Zwłaszcza, że konkurs na zagospodarowanie strefy aktywności gospodarczej w Nowej Hucie ma wskazać nowe funkcje dla tych terenów.

**Absolwent Wydziału Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego wolne chwile spędza pewnie w kinie.**

**JF:** Owszem, ostatnio najczęściej na kreskówkach z dziećmi (śmiech).

# G Ł O S D Z I E L N I C

W pierwszej po przerwie wakacyjnej relacji o tym, co w dzielnicach piszczy, piszemy o: bezpłatnych badaniach dla mieszkańców dwóch dzielnic; zaangażowaniu mieszkańców i władz dzielnicy w sprawę Młynówki oraz pomysły na rewitalizację fortów.

## Dzielnica I Stare Miasto

### Bezpłatny program zdrowotny

W Dzielnicy I Stare Miasto mieszkańcy mogą zaszczepić się bezpłatnie przeciw odkleszczowemu zapaleniu opon mózgowych. Szczegóły akcji: [www.dzielnica1.krakow.pl](http://www.dzielnica1.krakow.pl).

## Dzielnica II Grzegórzki

### Szczepienia i konsultacje medyczne

W Dzielnicy II również realizowany jest bezpłatny program zdrowotny. W jego ramach wykonywane są badania (m.in. RTG, cytologia, TSH, USG), a także konsultacje medyczne oraz szczepienia przeciw grypie. Z programu skorzystać mogą wyłącznie osoby zameldowane na terenie dzielnicy II, zarówno na stałe, jak i tymczasowo. Więcej informacji na: [www.dzielnica2.krakow.pl](http://www.dzielnica2.krakow.pl).

## Dzielnica V Krowodrza

### Powiększenie najlepszym ratunkiem



Trwają starania mieszkańców Krowodrzy i rady dzielnicy o ochronę parku Młynówka Królewska. Magistrat prowadzi negocjacje w sprawie zamiany gruntów z właścicielami dwóch działek przy ul. Kijowskiej. Pomysłem przewodniczącego rady dzielnicy jest zaanektowanie terenów należących do jednostki wojskowej z przeznaczeniem ich na królewski park w Łobzowie. – Od lat mówi się o przenosinach jednostki. Padają kolejne daty – mówi Piotr Klimowicz. – Prawdopodobnie wojsko opuści niedługo rejon Młynówki. To dobra okazja, by odtworzyć po 70 latach park łobzowski, który znajdował się na terenie zajmowanym przez jednostkę. By udało się wcielić ten projekt w życie, jak najszybciej musi powstać plan zagospodarowania przestrzennego, który zahamowałby zakusy kolejnych deweloperów, chcących postawić budynki w atrakcyjnym punkcie miasta. Trudniej przedstawia się perspektywa przejęcia terenu od armii. – Mam nadzieję, że Skarb Państwa zgodzi się przekazać, a w zasadzie zwrócić ten teren gminie – tłumaczy przewodniczący Klimowicz.

## Dzielnica X Swoszowice

### Nowy pomysł na rewitalizację fortów

Kraków od wielu lat boryka się z problemem rewitalizacji poaustriackich fortów. Główną przeszkodą w ratowaniu tych wyjątkowych budowli jest oczywiście brak środków finansowych. Miasto przeżywa kryzys, a i prywatni inwestorzy nie kwapią się do wyłożenia koniecznych, sporych kwot. Nowy sposób na ratowanie, ale i zarazem sensowne zagospodarowanie



zabytkowych fortyfikacji znalazła Rada Dzielnicy X. Na terenie tej dzielnicy znajduje się aż sześć fortów. Na „pierwszy ogień” poszedł fort nr 52, położony na Klinach u zbiegu ulic Borkowskiej i Fortecznej. Radni chcą część fortu przeznaczyć na siedzibę dla domu kultury, a resztę udostępnić firmom prowadzącym działalność komercyjną. Nowatorski pomysł tamtejszych radnych polega na pozyskaniu partnerów do wielostronnego finansowania rewitalizacji fortów. Radni nawiązali współpracę z Politechniką Krakowską oraz ze Społecznym Komitetem Odnowy Zabytków Krakowa. Jej pierwszym efektem jest darmowe sporządzenie inwentaryzacji architektonicznej fortu przez PK. Wykonał ją zespół pod kierownictwem prof. Andrzeja Kadłuczki, dyrektora Instytutu Historii Architektury i Konserwacji Zabytków PK. Prawdopodobnie również za darmo Politechnika Krakowska jeszcze w 2012 r. wykona kolejną część dokumentacji, tj. koncepcję rewitalizacji fortu. Tymczasem Rada Dzielnicy X już przeznaczyła 20 tys. zł na wycinkę zbędnej roślinności na terenie fortyfikacji oraz na projekt remontu dachu. Kolejnym etapem będą prace remontowe (w 2013 r.). Na ich wykonanie radni chcą pozyskać środki ze SKOZK – wniosek został już złożony.

– Na Klinach nie ma żadnego ośrodka kultury. W dobie kryzysu miejskich finansów trzeba szukać nowych rozwiązań. Wiedząc, że miasto nie ma środków na budowę siedziby dla domu kultury, chcemy poprzez rewitalizację fortu osiągnąć dwa cele: uratować zabytek przed dalszym popadaniem w ruinę oraz utworzyć siedzibę dla osiedlowego domu kultury – mówi Maciej Nazimek, przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy X.

## Dzielnica XIV Czyżyny

### Cyrkowe fajerwerki

12 września odbędzie się finał Projektu Dwustronnej Wymiany Młodych Cyrkowców „Ach ten cyrk”, będącego efektem warsztatów cyrkowych i animacji językowych, w których w sierpniu udział wzięli młodzi cyrkowcy z Grupy Happenerskiej Nowa Huta (działającej przy Klubie 303 Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta) oraz z Zirkusschule Tasifan z Weimaru. Cyrkowe przedstawienia odbędą się na Rynku Głównym oraz w Czyżynach. Projekt realizowany jest ze środków Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży oraz przy wsparciu Rady Dzielnicy XIV Czyżyny. Szczegółowy harmonogram wydarzenia można znaleźć na [www.dzielnica14.krakow.pl](http://www.dzielnica14.krakow.pl).

(MN)

# Pułkowy jubileusz

Połowa sierpnia 1884 r. zapisała się w dziejach Krakowa niezwykle wyjątkowymi wydarzeniami. Już w czwartek, czyli czternastego dnia tego miesiąca dziennik „Czas” donosił, że koszary imienia cesarza Franciszka Józefa I na Piasku – czyli dzisiejszą Wojewódzką Bibliotekę Publiczną przy ul. Rajskiej – udekorowano festonami, tarczami oraz chorągwiami i to nie tylko czarno-żółtymi, lecz także biało-czerwonymi i biało-niebieskimi...



foto: Wiesław Majka / UMK

Na kamieniu znajdują się słowa „Viribus unitis” (wspólnymi siłami) oraz informacja, że ufundowały go jeden z batalionów 56. pułku piechoty i bateria artylerii fortecznej

## Michał Kozioł

Oznaczało to, że na cesarsko-królewskiej, zaborczej „kasarni”, obok rakuskich czarno-żółtych flag, wisały chorągwie w polskich barwach narodowych oraz krakowskich i działało się to za zgodą austriackich władz wojskowych. W 1884 r. taka zgodna symbioza tego co austriackie z tym co polskie i krakowskie była już możliwa. Niewielu krakowian pamiętało czasy Wolnego Miasta. Mieszkańcy Krakowa zdążyli się oswoić z austriacką władzą, tym bardziej że już od prawie dwudziestu lat była ona spolszczona i język polski panował w sądzie, szkole i urzędzie. Także i wojsko – nie przestając być cesarskie – stawało się powoli „naszym” wojskiem. Nie powinno więc nikogo dziwić, że jubileusz dwustulecia istnienia 56. pułku piechoty wzbudził zainteresowanie nie tylko oficjalnych czynników państwowych, ale także zwykłych mieszkańców Krakowa i Wadowic, w tych bowiem dwóch miejscowościach pułk stacjonował.

## Święto pułku

Wprawdzie rocznica powstania pułku przypadała dokładnie 1 lipca, ze względu na letnie ćwiczenia uroczystości zostały przeniesione na połowę sierpnia, a dokładnie na sobotę 16 sierpnia 1884 r. Zgodnie ze starą tradycją w przeddzień uroczystości odbył się capstrzyk. O godzinie 20.00 z koszar przy ul. Rajskiej wyruszyły dwie orkiestry wojskowe. Jedną własną 56. pułku i drugą, „wypożyczoną” od 13. pułku. Muzykom asystowali żołnierze z zapalonymi latarniami. Wojskowi muzycy grali marsza, idąc w kierunku Rynku Głównego. Przed odwachem odegrano hymn państwowy. Następnie orkiestry grając, obeszły Rynek, a później odegrały serenady przed kwaterami dowódcy garnizonu oraz innych dostojników wojskowych, a wśród nich przybyłego specjalnie na uroczystość patrona pułku generała Aloisa von Baumgartena, który zatrzymał się w Hotelu Drezdeńskim. Jeżeli wierzyć ówczesnej krakowskiej prasie, te muzyczne popisy zbudziły wielkie zainteresowanie krakowian, a „po Rynku snuło się mnóstwo publiczności,

do godziny też przeszło 11 w nocy słychać było dźwięki orkiestry i odgłosy bębnow”.

Następnego dnia pułk już o godzinie 8.00 rano stał w gotowości na Błoniach, czekając na rozpoczęcie mszy polowej. Celebrował ją ordynariusz krakowskiej diecezji ksiądz Albin Dunajewski, od pięciu lat zasiadający na stolcu biskupim, były konspirator, mający za sobą wyrok śmierci oraz lata pobytu w Spielbergu, jednym z najcięższych austriackich więzień. Po zakończeniu mszy „udzielił J.E. X Biskup błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem wojsku i zgromadzonym wiernym”. Kiedy generał Baumgarten dziękował biskupowi, ten odrzekł, że cieszy się z tego, iż jako pasterz diecezji może błogosławić pułkowi złożonemu w większości z jego diecezjan i jego rodaków. Następnie przemówili do żołnierzy: dowódca pułku pułkownik Adolf von Kirsch po niemiecku oraz major Stefan Jaworski po polsku. Oba przemówienia miały identyczną treść i oba kończyły się okrzykiem na cześć Najjaśniejszego Pana, cesarza Franciszka Józefa I.

Po defiladzie żołnierze wrócili do koszar. Sztab oraz pierwszy i drugi batalion pomaszzerowały z Błoni do koszar na Piasku. Dłuższa droga czekała bataliony trzeci i czwarty, które udały się do fortyfikacji wokół kopca Kościuszki. Marszerując drogą od Zwierzyńca, czyli dzisiejszą aleją Waszyngtona, miały specjalnie na tę okazję wzniesioną bramę triumfalną. Udekorowane były także dwie bramy prowadzące do otaczających kopiec fortyfikacji. Podobnie było i na Piasku, gdzie również zadbano o dekorację, nie zapominając o flagach, festonach i rzecz jasna o ustrojonych w zieleń popiersiach cesarskich.

## Szczudlarze, rycerze i... knedle

Czytając opisy pułkowych uroczystości z 1884 r., można odnieść wrażenie, że ich organizatorzy starali się połączyć tradycję austriacką, rakuską z lokalną, polską, galicyjską, czy wręcz krakowską. W obu miejscach odbyły się ufundowane przez oficerów bankiety dla manszaftu, czyli szeregowych i podoficerów. Po bankiecie rozpoczęły się zabawy dla wojaków. Oczywiście przede wszystkim były przygotowane słupy, na których – jak pisano w sprawozdaniu z uroczystości – „znajdowały się kosze z szampianem, cygarami, szynką, piernikami, jako nagroda dla tych, co się na wierzchołek dostaną”. Były też wyścigi w workach, popisywali się szczudlarze i gimnastycy, którzy „stawiali piramidy” (sic!). Oprócz wyczynów sportowych publiczność, wśród której nie zabrakło ani krakowskich wojskowych i cywilnych dostojników, ani przybyłych na tę okazję rodzin żołnierzy, mogła podziwiać także produkcje artystyczne. Zaprezentowano więc widowisko przedstawiające przybycie do koszar grupy poborowych. Oczywiście rekruci – reprezentujący różne regiony



Małopolski Zachodniej – ubrani byli w malownicze stroje ludowe, jakie w 1884 r. nosili krakowiaczy, górale, sądeckie lachy oraz mazurzy, jak nazywano mieszkańców okolic Tarnowa. Wesołe powitanie rekrutów nie było jedyną „etnograficzną” ciekawostką. Rozbawionej publiczności zaprezentowano również: „muzykę żydowską, obóz cyganów, bośniackich poskromiciele niedźwiedzi”. Typowo krakowskim akcentem był „harcujący Konik Zwierzyniecki ze swą muzyką”. Po upływie przeszło wieku trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy był to prawdziwy Lajkonik, ten urządzany co roku w oktawę Bożego Ciała przez rodzinę Micińskich, czy też ad hoc, tylko na tę uroczystość sprokurowana c.k. podróbka. Rakuskim akcentem niewątpliwie byli asystujący wspomnianemu wyżej pochodowi rekrutów „okuci w stal rycerze, którzy nieśli na dzidach zatknięte ogromne knedle”.

Kiedy manszaf bawił się wesoło w koszarach na Piasku i wokół kopca Kościuszki, oficerowie pułku oraz zaproszeni goście zasiedli w wielkiej sali Hotelu Saskiego. Wśród gości byli biskup Albin Dunajewski i prezydent Krakowa doktor Ferdynand Weigel. Obaj zabrali głos. Biskup przypomniał, że choć duchowieństwo i wojskowi to z pozoru przeciwstawne biegu-

ny, to jednak łączą je dwie wspólne cechy, czyli posłuszeństwo i poświęcenie. Prezydent podkreślił sympatię, jaką 56. pułk cieszy się wśród krakowian, oraz wznosił toast za jego zdrowie. Odczytywano nadesłane telegramy. Nie tylko te z Wiednia, wśród których była depecha od następcy tronu arcyksięcia Rudolfa, ale także od samorządów małopolskich miast: Białej, Myślenic, Oświęcimia, Zatora, Żywca.

### Viribus unitis...

W 1884 r. Austro-Węgry miały przed sobą przeszło ćwierć wieku pokoju. Kiedy nadeszła Wielka Wojna, jak nazywano przed 1939 r. I wojnę światową, wadowickie Jacki – takie bowiem przeważnie nosili żołnierze 56. pułku piechoty – wykrwawiły się na frontach.

Po sielskich, pokojowych czasach pozostały dwie pamiątki, jedną z nich jest wydana w jubileuszowym 1884 r. książka zatytułowana „Historia c.k. 56 pułku piechoty”. Napisali ją wspólnie podpułkownik Robert Janota oraz porucznik rezerwy Stanisław Bednarski, a wydała wadowicka oficyna Franciszka Foltyna.

O ile wspomniana wyżej książka jest ewidentnym pokłosiem jubileuszu z 1884 r., o tyle drugi przedmiot może aspirować do rangi pa-

miątki z pewnymi zastrzeżeniami. Jest nim ukryty wśród pokrzyw i innego zielska kamień ze słowami „Viribus unitis”. Leży on po lewej stronie kamiennych schodów, które prowadzą od al. Waszyngtona do V Bastionu, jednego ze szczęśliwie ocalałych elementów burzowego po II wojnie światowej fortu Kościuszko. Oprócz słów będących dewizą cesarza Franciszka Józefa I na kamieniu znajduje się informacja, że ufundowały go jeden z batalionów 56. pułku piechoty oraz bateria artylerii fortecznej. Jest na nim także data: 1885. Kamień położono więc w następnym roku po jubileuszu. Być może podczas sierpniowych uroczystości 1884 r. zrodził się sam pomysł ufundowania pamiątkowego głazu, którego realizacja zajęła parę miesięcy, i stąd taka data? Są to jednak tylko domysły. W każdym razie kamień z napisem, który z każdym rokiem staje się mniej czytelny, zasługuje na pamięć. Zwłaszcza teraz, gdy zbliża się setna rocznica wybuchu I wojny światowej, w której Kraków odegrał znaczącą – acz ciągle niedocenianą rolę – i nie tylko dlatego, że dobry wojak Józef Szwejk wyruszył do walki, gdyż – jak sam mawiał – „Nahoře nám už lezou na Krakov...”.

## Kalendarium krakowskie

### 29 sierpnia

1933 – „Ilustrowany Kuryer Codzienny” zamieszcza następujące ostrzeżenie „Zdarzają się obecnie bardzo częste wypadki oszustwa, że zamiast znanych piw, podają Wam bezwartościowe piwo po tejsamej (sic!) cenie. Zwracając baczną uwagę, nie dajcie się oszukiwać”.

### 30 sierpnia

1975 – otwarto III Targi Sztuki Ludowej, zorganizowane pod hasłem „Sztuka ludowa i jej inspiracje” przez Wydział Kultury Urzędu Wojewódzkiego oraz Cepelię. W organizacji Targów uczestniczyły również Desa i Veritas-Inco.

### 31 sierpnia

1912 – „Czas” donosi: „Wielkie oszustwo w Krakowie. Wczoraj wieczorem krążyły po mieście wieści o dokonaniu w Krakowie wielkiego oszustwa, przenoszącego (sic!) 100 tysięcy koron. Oszustwa dokonano na szkodę kilku tutejszych kupców. Najwięcej poszkodowany, jak

zapewniają te same wieści – ma być kupiec Daniel Baldinger”.

### 2 września

1912 – rosyjski emigrant Włodzimierz Ulianow, znany później jako Lenin, wprowadza się do mieszkania przy ul. Lubomirskiego.

### 3 września

1523 – król Zygmunt Stary wydaje edykt zobowiązujący Uniwersytet do pełnienia funkcji cenzorskiej, gdyż zwolennicy nowinek religijnych zaczęli „pod pretekstem wolności chrześcijańskiej i pozorem błędów i skandali stanu duchownego... jakoby w miodzie sączyć truciznę w pospólstwo”.

### 4 września

1905 – „Czas” donosi: „Na targach krakowskich opowiadały sobie dzisiaj kucharki o dwóch wypadkach cholery w Krakowie. Po dokładnem (sic!) sprawdzeniu pogłoski, możemy zapewnić, że jest ona zupełnie nieuzasadnioną i w mieście nie zdarzyły się żadne wypadki podejrzanej choroby”.

### 5 września

1866 – w wyniku traktatu pokojowego z Prusami odzyskał wolność więziony na Wawelu węgierski polityk major hr. Artur Szertosz, skazany na śmierć za antyaustriacką działalność oraz służbę w legionie węgierskim walczącym po stronie Niemiec.

### 6 września

1863 – w bitwie pod Batorzem na Lubelszczyźnie ginie Marcin Maciej Borelowski rodem z Półwsia Zwierzynieckiego. Zaczynał jako blacharz, próbował zawodu aktorskiego, w Warszawie był współnikiem producenta pomp, a od siedemnastego roku życia konspirował.

### 8 września

1911 – zmarł biskup krakowski kardynał Jan Puzyna.

### 9 września

1914 – na dziedzińcu koszar obrony krajowej rozstrzelano malarza pokojowego Michała Świertnię skazanego na karę śmierci za obrazę majestatu.

## Nagrody Miasta Krakowa 2012

Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski wręczy w roku 2012 Nagrody Miasta Krakowa. Nagrodami zostaną uhonorowane konkretne dokonania lub całokształt dokonań w kategoriach obejmujących następujące dziedziny:

- kultura i sztuka – w zakresie twórczości literackiej, teatralnej, muzycznej, plastycznej i filmowej oraz w dziedzinie działalności kulturalnej w Krakowie, a także w zakresie upowszechnienia kultury Krakowa w kraju i za granicą;
- nauka i technika – w zakresie prac naukowo-badawczych, edytorskich, projektowych, konserwatorskich, nowych rozwiązań procesów technologicznych oraz za osiągnięcia dotyczące organizacji i zarządzania;

- sport – za wybitne osiągnięcia w zawodach rangi mistrzostw Europy, świata, igrzysk olimpijskich, za ustanowienie rekordów oraz wybitne przyczynienie się do rozwoju, upowszechnienia i propagowania kultury fizycznej i sportu na terenie Krakowa;
- za prace dyplomowe – wyróżnienia dla absolwentów krakowskich wyższych uczelni za szczególnie wartościowe prace.

Preferowane będą dokonania mające pośredni lub bezpośredni związek z Krakowem poprzez osobę kandydata, miejsce dokonania lub powstania pracy oraz tematykę. W przypadku prac dyplomowych nagrody będą przyznane za prace w dziedzi-

nie nauki i techniki, kultury i sztuki, sportu, turystyki i rehabilitacji, powstałe w Krakowie i dotyczące Krakowa, obronione w 2011 r.

Formularze wniosków o nagrody można pobrać w Kancelarii Magistratu pl. Wszystkich Świętych 3–4, stanowisko nr 6 oraz z Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl). Wnioski wraz z kompletem dokumentów należy złożyć do 1.10.2012 r. w Kancelarii Magistratu, pl. Wszystkich Świętych 3–4, stanowisko nr 6. Uwaga: osoby fizyczne nie mogą wnioskować o przyznanie nagród.

Szczegółowe informacje: tel. (12) 616-19-20 w Wydziale Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

## Informacja Prezydenta Miasta Krakowa

o wynikach przeprowadzonych konsultacji z mieszkańcami Gminy Miejskiej Kraków w przedmiocie propozycji zmian granic dzielnic miasta Krakowa, stanowiącej załącznik do uchwały nr XXXIX/514/12 Rady Miasta Krakowa z dnia 7 marca 2012 r. w sprawie ustalenia kierunków działania dla Prezydenta Miasta Krakowa w zakresie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami miasta Krakowa w sprawie propozycji zmian granic dzielnic miasta Krakowa.

Od 1 czerwca 2012 r. przez okres 30 dni wyłożona została do konsultacji z mieszkańcami Gminy Miejskiej Kraków propozycja zmian granic dzielnic miasta Krakowa, stanowiąca załącznik do uchwały nr XXXIX/514/12 Rady Miasta Krakowa z dnia 7 marca 2012 r.

Konsultacje przeprowadzone zostały w formie przyjmowania pisemnych opinii:

do propozycji zmian granic dzielnic miasta Krakowa, o których mowa wyżej, do zasadności przeprowadzenia korekty dotychczasowych zmian granic dzielnic, jak również pisemnych wniosków dotyczących innych niż określone w uchwale nr XXXIX/514/12 Rady Miasta Krakowa z 7 marca 2012 r. zmian granic.

Dopuszczona została również możliwość składania przedmiotowych opinii i wniosków w formie elektronicznej na adres e-mail Kancelarii Rady Miasta i Dzielnic Krakowa.

Załącznik do uchwały nr XXXIX/514/12 Rady Miasta Krakowa z dnia 7 marca 2012 r. został wyłożony w Kancelarii Magistratu, Plac Wszystkich Świętych 3-4 w Krakowie, w siedzibach poszczególnych Rad i Zarządów Dzielnic Miasta Krakowa oraz opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Krakowa i Miejskiej Platformie Internetowej „Magiczny Kraków”.

Przedmiotowy załącznik został przedstawiony ponadto na otwartym spotkaniu konsultacyjnym z mieszkańcami, które odbyło się w Urzędzie Miasta Krakowa, w dniu 21 czerwca 2012 r.

Do propozycji zmian granic Dzielnic Miasta Krakowa wpłynęły następujące pisemne opinie mieszkańców:

- pozytywne opinie 667 mieszkańców dotyczących korekty granic Dzielnic X Swoszowice z Dzielnicą VIII Dębniaki, polegającej na przyłączeniu do Dzielnic X zachodniej części os. Kliny, znajdującej się obecnie w Dzielnic VIII, tj. obszaru położonego pomiędzy ulicami: Bartła, Zawilą, Spacerową a południową obwodnicą Krakowa. Zdaniem mieszkańców, którzy wyrazili swoje poparcie dla przed-

miotowej propozycji, obecny podział os. Kliny pomiędzy Dzielnicę X (około 90% osiedla) i Dzielnicę VIII (około 10% osiedla) nie odzwierciedla obecnego kształtu osiedla i utrudnia jego rozwój;

- negatywna opinia mieszkańca os. Kosocice dotycząca korekty granic Dzielnic X Swoszowice z Dzielnicą VIII Dębniaki, polegającej na przyłączeniu do Dzielnic X zachodniej części os. Kliny, tj. obszaru położonego pomiędzy ulicami: Bartła, Zawilą, Spacerową a południową obwodnicą Krakowa. Zdaniem mieszkańca należy rozpatrzyć dwa warianty: pozostawienie granicy Dzielnic X bez zmian lub w sytuacji, kiedy konieczne jest połączenie os. Kliny z inną Dzielnicą, należy je wyłączyć z Dzielnic X i połączyć z Dzielnicą VIII Dębniaki lub Dzielnicą IX Łągiewniki-Borek Fałęcki;

- negatywna opinia mieszkanki dotycząca korekty granic Dzielnic X Swoszowice z Dzielnicą VIII Dębniaki, polegającej na przyłączeniu do Dzielnic X zachodniej części os. Kliny, tj. obszaru położonego pomiędzy ulicami: Bartła, Zawilą, Spacerową a południową obwodnicą Krakowa. Zdaniem mieszkanki osiedla mniej zamieszkałe, leżące na wschód od ul. Zakopiańskiej wraz z os. Opatkowice są dyskryminowane przy podziale budżetu, a powiększenie Dzielnicę pogłębi podział lokalnych społeczności,

- negatywna opinia mieszkanki os. Kosocice dotycząca korekty granic Dzielnic X Swoszowice z Dzielnicą VIII Dębniaki, polegającej na przyłączeniu do Dzielnic X zachodniej części os. Kliny, tj. obszaru położonego pomiędzy ulicami: Bartła, Zawilą, Spacerową a południową obwodnicą Krakowa. Zdaniem mieszkanki część wschodnia dzielnicy jest zaniedbywana. Mieszkanka proponuje podział Dzielnic X Swoszowice na część wschodnią i zachodnią, aby zapewnić równomierny rozwój osiedli;

- negatywne opinie 5 mieszkańców dotyczące korekty granic Dzielnic X Swoszowice z Dzielnicą VIII Dębniaki, polegającej na przyłączeniu do Dzielnic X zachodniej części os. Kliny, tj. obszaru położonego pomiędzy ulicami: Bartła, Zawilą, Spacerową a południową obwodnicą Krakowa. Zdaniem mieszkańców poszerzenie Dzielnic X o część os. Kliny spowoduje zmianę struktury dzielnicy, która i tak została zachwiana. Na przeważającym obszarze Dzielnic X Swoszowice znajduje się zabudowa jednorodzinna, obecnie już występuje znaczna dysproporcja w rozdziale funduszy na poszczególne osiedla.

- negatywne opinie 15 mieszkańców ul. Ernesta Cieśliewskiego dotyczących korekty granicy Dzielnic

XIV Czyżyny z Dzielnicą III Prądnik Czerwony, polegającej na przyłączeniu obszaru osiedla WTBS Kwaterna znajdującego się obecnie w obrębie Dzielnic XIV Czyżyny do Dzielnic III Prądnik Czerwony. Zdaniem mieszkańców obszar ten powinien pozostać w obrębie Dzielnic XIV. Mieszkańcy podnoszą kwestię przeprowadzonej w lutym 2012 r. ankiety, w której 242 osoby opowiedziały się za pozostaniem w obszarze Dzielnic XIV, podczas gdy za przyłączeniem do Dzielnic III głosowało 87 mieszkańców. Mieszkańcy zwracają uwagę na fakt, iż obecni radni Dzielnic XIV kompetentnie wykonują swoje zadania i dbają o interesy mieszkańców;

- negatywna opinia mieszkańca, dotycząca korekty granicy Dzielnic IX Łągiewniki-Borek Fałęcki z Dzielnicą VIII Dębniaki, polegającej na przyłączeniu obszaru pomiędzy ul. Obozową a os. Polana Żywiecka do Dzielnic VIII Dębniaki. Mieszkaniec wyraził sprzeciw co do zasadności przeprowadzenia korekty dotychczasowych zmian granicy Dzielnic IX.

- pozytywna opinia 8 mieszkańców os. Kombatantów, dotycząca korekty granicy Dzielnic XVI Bieńczyce z Dzielnicą XV Mistrzejowice, polegającej na przyłączeniu os. Kombatantów, znajdującego się obecnie w obrębie Dzielnic XV tj. obszaru pomiędzy ulicami: Wiślicką, Srebrnych Orłów, al. gen. Bora-Komorowskiego a obecną granicą Dzielnic XVI do Dzielnic XVI Bieńczyce. Mieszkańcy osiedla Kombatantów złożyli w tej sprawie wniosek już w 2003 r., który wówczas uzyskał poparcie potwierdzone podpisami 402 mieszkańców;

- negatywna opinia 413 mieszkańców os. Kombatantów dotycząca korekty granicy Dzielnic XVI Bieńczyce z Dzielnicą XV Mistrzejowice, polegającej na przyłączeniu os. Kombatantów, znajdującego się obecnie w obrębie Dzielnic XV tj. obszaru pomiędzy ulicami: Wiślicką, Srebrnych Orłów, al. gen. Bora-Komorowskiego, a obecną granicą Dzielnic XVI do Dzielnic XVI Bieńczyce. Mieszkańcy opowiedzieli się za pozostawieniem os. Kombatantów w obszarze Dzielnic XV Mistrzejowice.

- propozycja mieszkańca Dzielnic XII Bieżanów-Prokocim, dotycząca innych niż określone w uchwale nr XXXIX/514/12 Rady Miasta Krakowa z dnia 7 marca 2012 r. zmian granic, polegająca na przyłączeniu os. Rżąka, znajdującego się w Dzielnic XII do Dzielnic X Swoszowice lub Dzielnic XI Podgórze Duchackie. Zdaniem mieszkańca os. Rżąka nie ma historycznych powiązań ani z Prokocimem, ani z Bieżanowem, za to zdecydowanie bardziej z Kosocicami czy Piaskami Wielkimi.



# Capella Cracoviensis

*jesień*  
2012

▶ czwartek 27 IX Kraków  
kościół Piotra i Pawła 20:00  
**Gorczycki Pękiel Zieleński**  
OLTREMONTANO  
**CC Jan Tomasz Adamus**  
organizator: [www.panteonnarodowy.pl](http://www.panteonnarodowy.pl)

---

▶ czwartek 1 XI Kraków  
kościół św. Katarzyny 20:00  
**MOZART Requiem**  
**CC Jan Tomasz Adamus**  
bilety 25 PLN

---

▶ czwartek 8 XI Kraków  
aula bł. Jakuba 19.00  
**dom diabła**  
MOZART Sinfonia A-dur  
SAMMARTINI Sinfonia G-dur  
BOCCHERINI La Casa del Diavolo  
**CC Alessandro Moccia**  
bilety 25 PLN

---

▶ czwartek 15 XI Kraków  
kościół Dominikanów 20.30  
**musica sacra a cappella**  
**CC Andrew Parrott**  
bilety 25 PLN

▶ czwartek 22 XI Kraków  
aula bł. Jakuba 19.00  
**oratorium w XVII wieku**  
CARISSIMI oratorium  
Jephthe CHARPENTIER oratorium  
Sacrificium Abrahae  
**CC Marek Toporowski**  
bilety 25 PLN

---

▶ niedziela 9 XII Kraków  
filharmonia 18.00  
**HÄNDEL Messiah**  
**CC Jan Tomasz Adamus**  
bilety 25 PLN

---

▶ we wtorki od 25 IX do 11 XII  
[także od końca stycznia 2013]  
**matinée**  
**koncerty dla juniorów i seniorów**  
aula bł. Jakuba, Franciszkańska 4  
godzina 11.00, wstęp 5 zł

---

program oraz kalendarz  
koncertów 2012 / 2013:  
[www.capellacracoviensis.pl](http://www.capellacracoviensis.pl)



# WIELKA SPRZEDAŻ AKCJI CRACOVII

**od 1.06 do 14.09**  
więcej na [www.krakow.pl/kupcracovie](http://www.krakow.pl/kupcracovie)

**WEJDŹ  
DO  
GRY**

